

## I. ARTYKUŁY – PAPERS

TOMASZ GRALAK\*

### PODSTAWY SPOŁECZNE I EKONOMICZNE POWSTANIA FENOMENU ZŁOTNICTWA WIELBARKSKIEGO

#### THE SOCIAL AND ECONOMIC BASES OF THE WIELBARK GOLDSMITHING

**Abstract.** In the early first century AC, in the north of Poland (predominantly in Pomerania), the Wielbark culture developed with its group of specific features. Among them were numerous items of jewellery. It seems that their use was related to an extended social hierarchy and distant inter-regional trade contacts. The raw material used by the jewellers was most probably obtained from melted Roman coins. Amber exports were at the economic basis of obtaining the coins. The most frequent forms of trinkets: snake- and adder-inspired bracelets, reverse pear pendants, S-shaped buckles and others, are of entirely foreign origin. Their prototypes can be traced back to the pre-Roman areas along the Danube occupied by the Thracians and the Dacians or the La Tène culture population.

**Keywords:** Wielbark culture, gold artefacts, exchange, amber, silver.

W początkach I wieku naszej ery na terenach północnej Polski, przede wszystkim na Pomorzu, częściowo na bazie kultury oksywskiej, kształtuje się kultura wielbarska z zespołem specyficznych cech (Wołągiewicz 1981a, s. 138-139). Wykazuje ona wyraźne związki ze Skandynawią, co czytelne jest zwłaszcza poprzez monumentalne formy architektury sepulkralnej (patrz Kmieciński 1962, s. 92-108; Wołągiewicz 1977, s. 33-34). W wypadku ceramiki widoczne są oddziaływania kultury jastorfskiej – zwłaszcza poprzez sposób wykonania ornamentów (Kmieciński 1962, s. 103-107, 133-136; Wołągiewicz 1993, s. 38-40). Poza tym występuje dużo metalowych elementów stroju wywodzących się z kręgu nadłabskiego – głównie z obszaru zajętego przez Markomanów, a później także Kwadów (Wołągiewicz 1974, s. 133; 1981a, s. 166-167; Gralak 2012a, s. 102-103). Jedną z cech dystyngtywnych dla tej kultury są licznie spotykane wyroby jubilerskie. W kontynentalnym Barbaricum jest to zjawisko wyjątkowe. Znane są natomiast podobne przedmioty

---

\* ORCID: 0000-0002-8140-7245, Institute of Archaeology, University of Wrocław, ul. Szewska 48, 50-139 Wrocław, tomasz.gralak@uwr.edu.pl.

w Skandynawii (patrz Andersson 1993a; 1993b; 1995). Charakterystyczna jest także zasadnicza odmienność tego ugrupowania w stosunku do sąsiadującej od południa kultury przeworskiej (Gralak 2012b).

Generalnie kultura wielbarska jako całość ukształtowała się na południowych wybrzeżach Bałtyku. Wskazuje się, że była stworzona przez różne ludy, w dużym stopniu przez przybyłych ze Skandynawii Gotów (Wołągiewicz 1981b; Kolendo 2006; Kokowski 2007, s. 47-49). Zdarzenie to opisał Jordanes – w formie mitu o pochodzeniu:

Gotowie wyszedłszy z łona wyspy Skandii ze swoim królem imieniem Berig, na w sumie trzech okrętach przybyli do brzegu z tej strony Oceanu, to znaczy do Gothiskandii. Spośród trzech okrętów jeden, zawijając do przystani później od dwu pozostałych, co nieraz się zdarza, miał nadać nazwę ludowi. W ich języku bowiem „leniwy” brzmi gepanta. Ze zniekształconego przezwiska powoli narodziło się miano „Gepidowie”. Bez wątpienia bowiem również Gepidowie pochodzą z pokolenia Gotów, lecz ponieważ, jak powiedziałem, gepanta określa coś leniwego i opieszalego, z przypadkowo rzuconego przezwiska wzięło początek miano „Gepidowie”. Nie sądzę, by wprowadzało w błąd, gdyż Gepidowie w rzeczywistości są opieszali z charakteru i ociężali w ruchach ciała (Jordanes, *Getica*, 94-95<sup>1</sup>).

Mit ten jednoznacznie wskazuje, że poszczególne plemiona posiadały zróżnicowany status, który warunkował mit założycielski. Hierarchia była więc istotnym elementem relacji społecznych. Jednoznacznie potwierdza to też przekaz Tacyty. Dotyczy to nie tylko kultury wielbarskiej, ale również innych obszarów w strefie bałtyckiej:

Mieszkający za Lugiami Gotonowie rządzeni są przez królów, i to już nieco surowiej niż reszta ludów germańskich, jednak jeszcze nie z zupełną utratą wolności. Zaraz dalej nad Oceanem siedzą Rugiowie i Lemowiowie; właściwością wszystkich tych ludów są okrągłe tarcze, krótkie miecze i posłuszeństwo wobec królów. Z kolei idą gminy Sujonów już na samym Oceanie, które prócz wojowników i broni mają też silne floty. [...] Także bogactwa u nich budzą szacunek i dlatego jeden nimi władza bez żadnego już ograniczenia i z nieodwołalnym prawem do posłuchu. Broni nie pozostawia się tam jak u reszty Germanów, do ogólnej dyspozycji, lecz trzyma się zamkniętą pod strażą, i to niewolnika. Wszak od nagłych napadów nieprzyjacielskich chroni Ocean, a dłonie ludzi uzbrojonych w czasie pokoju łatwo wyzbywają się dyscypliny: przeto zaiste nie leży w interesie króla oddawać zarząd zbrojowni ani szlachcicowi, ani wolno urodzonemu, ani nawet wyzwolencowi (Tacyt, *Germania*, 44-45).

---

<sup>1</sup> Aby utrzymać spójny charakter narracji, cytaty dzieł antycznych zdecydowano się zaprezentować w polskim tłumaczeniu. Uznano, że w kontekście rozpatrywanej problematyki proces translacji nie ma istotnego wpływu na interpretację tekstu. Niektóre łacińskie terminy (odnoszące się do statusu prawnego) podano dodatkowo w oryginalnej formie językowej.

Cytat ten pokazuje, że w strefie bałtyckiej funkcjonowała inna organizacja społeczna niż wśród Germanów kontynentalnych. Tacyt wskazał na istnienie władzy królewskiej (*reges*) i kilku różnych klas: *nobilis* (szlachetny), *ingenuus* (wolno urodzony – współplemieniec), *libertinus* (wyzwoleniec), *servus* (niewolnik). Terminy te odpowiadają rzymskiemu prawodawstwu – jest to więc *interpretatio romana* zjawisk barbarzyńskich (Kolendo 2008, s. 174-175). Niemniej ich zastosowanie jednoznacznie świadczy o obecności ludzi, których za pomocą tych określeń można było opisać. Zjawisko to powodowało, że kultura materialna w Skandynawii oraz ludności kultury wielbarskiej była wyraźnie odmienna od tej w kręgu nadłabskim i kulturze przeworskiej. Odpowiadała przecież na inne potrzeby społeczne. Manifestuje się to w bardzo czytelny sposób poprzez obrządek pogrzebowy. Pozycję elit wyrażała już sama forma grobu. W obrębie cmentarzysk płaskich występowały także pochówki podkurhanowe. Pokazuje to wyraźnie, że tylko mała część populacji mogła być grzebana w ten sposób. Najprawdopodobniej dotyczyło to członków najwyższej klasy społecznej oraz ludzi, których Tacyt opisał jako królów – a zapewne także członków ich rodzin. Z późniejszej relacji Jordanesa wiadomo także o istnieniu dynastii królewskich: Amalów wśród Ostrogotów oraz Balthów wśród Wizygotów (Wolfram 2003, s. 45-51).

Na części cmentarzysk kultury wielbarskiej występują różnego rodzaju konstrukcje kamienne, które nie miały przeznaczenia grobowego (Wołągiewicz 1977, s. 33-34, ryc. 32). Były to kręgi utworzone z rozstawionych głazów (do kilkudziesięciu metrów średnicy), a także kamienne bruki – kolisty i trójkątne. Założenia takie mają swoje pierwowzory w południowej Skandynawii, gdzie także licznie są odnajdywane (Wołągiewicz 1977, s. 54-56; Kokowski 1987). Wskazuje się, że wykorzystywano je do celów religijnych, być może także odprawiano sądy i wiece plemienne (Wołągiewicz 1977, s. 57-67, 82; 1984; 1986, s. 65-66, ryc. 1). Wydarzenia te miały więc miejsce w niemal fizycznej obecności przodków – zwłaszcza tych pochowanych w kurhanach, bo to ich groby były najbardziej widoczne. Zapewne łączyło się to z kultem zmarłych oraz bezpośrednio z nim związaną tradycją rodową i dynastyczną. Konstrukcje takie więc w jednoznaczny sposób pomagały w budowie i utrzymaniu silnie zhierarchizowanej struktury społecznej. Podobnie jak groby kurhanowe, były one wyrazem dominacji elit (rodów królewskich?) w sferze symbolicznej.

W grobach wielbarskich nie odnotowano broni. Stanowi to jedną z cech charakterystycznych dla tego ugrupowania (Wołągiewicz 1981a, s. 138-139) i wyraźnie odróżnia od innych kultur kontynentalnego Barbaricum (patrz Gralak 2012b). Prawdopodobnie zjawisko to wiąże się ze wspomnianymi przez Tacyta zwyczajami ograniczającymi dostęp do uzbrojenia. Informacja ta nie odnosi się bezpośrednio do Gotów, lecz do zamieszkujących obecną Szwecję Sujonów (Kolendo 2005, s. 105, 110). Wydaje się jednak, że był to fenomen charakterystyczny dla wielu rejonów strefy bałtyckiej. Prawdopodobnie należy to traktować jako wyraz kontroli władców i związanych z nimi elit nad pozostałą częścią ludności. Potencjalnie było to także

narzędzie terroru. Informacja o niewolniku pilnującym dostępu do broni jednoznacznie wskazuje, że lojalność współplemieńców w stosunku do władzy wcale nie była oczywista. Królowie im po prostu nie ufali. Dlatego też funkcję strażnika pełnił człowiek z zewnątrz, którego pozycja i życie zależało tylko i wyłącznie od osoby władcy. Wskazuje to również na istnienie odmiennych niż w kulturze przeworskiej i kręgu nadłabskim struktur organizacji siły zbrojnej. Jak można domniemywać, była ona silniej zhierarchizowana (Kontny 2006, s. 207-208). Poza tym – skoro była kontrolowana przez władców – służyła realizacji ich interesów. Mogło to dotyczyć zarówno polityki zewnętrznej – w tym wypadku wojny, jak i wewnętrznej – czyli utrzymania władzy. Pojawia się także kolejna kwestia: aby posiadać dyspozycyjną siłę zbrojną, potrzebny był także dostęp do zasobów, z których można ją finansować. Kosztowna była przecież sama broń, a tym bardziej lojalność wojowników. Tak więc w rękach królów musiały się koncentrować różnego rodzaju dobra.

Nie można wykluczyć, że właśnie reglamentacja dostępu do broni była jedną z przyczyn przyjęcia szkieletowego obrządku pogrzebowego. W początkach naszej ery groby takie pojawiają się w zespołach nadłabskich na terenie Czech, Moraw i Słowacji (Lichardus 1984, s. 122-127; Ołędzki 2008, s. 99). Znane są także z sąsiednich obszarów Śląska (Błażejewski 1998, s. 41-42). Wskazuje się, że pierwotnym wzorem tego obrządku mają być zwyczaje pogrzebowe ludności postceltyckiej z terenu Recji. Idea takich pochówków mogła zostać rozpropagowana wśród Barbarzyńców przez grupy ludności, w tym Markomanów, które około przełomu er zasiedliły Kotlinę Czeską (patrz Wołągiewicz 1981a, s. 151). Przejęcie zwyczajów pogrzebowych w tej formie miało nastąpić nad Menem w trakcie wędrówek (Lichardus 1984, s. 59-68, 88-89). Charakterystyczną cechą takich pochówków jest właśnie brak broni. Wydaje się, że ani chybi to mogła być przyczyna akceptacji tego obrządku i jego popularności wśród ludności kultury wielbarskiej.

Dystynktywną cechą obrządku pogrzebowego było także wyposażanie pochówków w liczne przedmioty (ozdoby lub elementy stroju) wykonane z metali kolorowych i szlachetnych: brązu, bardzo często srebra i sporadycznie złota (Wołągiewicz 1974, s. 29-30). Pochodzą one głównie z pochówków żeńskich. W fazie B2/C1 ze względu na wyszukane zdobienie przy zastosowaniu różnych technik (w tym filigranu i granulacji) (patrz Strobin 1995; 1998; Natuniewicz-Sekuła 2019; 2020) fenomen ten określono jako tzw. barok wielbarski (Wołągiewicz 1974, s. 135-136; 1981a, s. 167). Wyszukane zdobienie pokazuje, że przykładano dużą wagę, by przedmioty takie były dostrzeżone – i w konsekwencji docenione. Najprawdopodobniej więc to kobieta była nośnikiem informacji społecznej. Można domniemywać, że jej ubiór wskazywał na status rodu, do którego należała, w tym także i mężczyzn (ojca lub męża), którzy nie mogli tego manifestować posiadaniem broni. Można tylko spekulować, w jaki sposób kobiety otrzymywały te przedmioty. W społecznościach tradycyjnych często łączy się to z różnego rodzaju darami małżeńskimi (wiano, posag itp.). Jeśli tak było w wypadku ludności kultury wielbarskiej, to obrót kruszcami określał reguły życia społecznego – i wpływał na

biologiczne przetrwanie populacji. Generalnie wydaje się, że dostęp do takich dóbr skutkował wyższą pozycją społeczną kobiet. Tacyt zresztą jednoznacznie wskazywał na istnienie takiego zjawiska w północnej części strefy bałtyckiej:

Bezpośrednio z Sujonami graniczą szczepy Sytonów. Pod każdym względem do nich podobne, tym jedynie się różnią, że rządzi nimi kobieta: do tego stopnia niżej stoją nie tylko od wolnych, lecz nawet niewolników! (*Germania*, 46).

Uwagi na temat niskiego statusu tych ludzi pokazują, że męska patriarchalna dominacja w tych stronach była wyraźnie słabsza. W każdym razie dla Rzymianina było to szokujące.

Istotną informacją podaną przez Tacyta jest szacunek do bogactwa wśród ludów strefy bałtyckiej, co wyraźnie kontrastowało z resztą Germanów. Podkreślić trzeba, że zjawisko to przedstawił jako podstawę silnej pozycji królów. Wydaje się, że jedną z przyczyn sukcesu wielbarskiego modelu kultury był dostęp do źródeł poszukiwanego surowca, jakim w okresie rzymskim był bursztyn – licznie występujący na południowych wybrzeżach Bałtyku. Można domniemywać, że był to jeden z powodów pojawienia się na tym obszarze grup ludności pochodzącej ze Skandynawii. Rzymskie monety znajdowane w strefie bałtyckiej (Bursche 1983; 1988; 1992) przynajmniej częściowo docierały tam w ramach wymiany za bursztyn. Co istotne, właściwie w całym Barbaricum napływający pieniądź stanowił potencjalnie jedyne źródło kruszców. Najprawdopodobniej był więc przetapiany (patrz Zieleń 1989; Bursche 2008, s. 400-401; Erdrich 2018; Natuniewicz-Sekuła 2020, s. 105-109) i wykonywano z niego ozdoby – te znane z grobów (Grabarczyk 1983, s. 38-41). To właśnie dzięki temu powstał fenomen złotnictwa wielbarskiego. Ze względu na odległość głównego rynku zbytu – Cesarstwa Rzymskiego – handel musiał być zabezpieczony pod względem politycznym i militarnym. Tymi właśnie instrumentami dysponowali królowie goocy. Zapewne więc to oni i warstwa związanych z nimi elit kontrolowali wymianę. Co za tym idzie, to oni zajmowali się również redystrybucją kruszców. Była to jedna z podstaw ich pozycji – w ten sposób budowali strukturę społeczną. Tak więc kultura wielbarska w dużym stopniu mogła rozwijać się dzięki relacjom handlowym z Rzymem. Nie była to zapewne świadoma ingerencja przedstawicieli Imperium, a jedynie przypadkowy efekt relacji gospodarczych. W źródłach pisanych pojawia się informacja, że rzymski ekwita dotarł do terenów bursztynodajnych tylko raz – za panowania cesarza Nerona (Pliniusz Starszy, *Naturalis Historia* XXXVII 3 – patrz Kolendo 1998a, s. 167). Co charakterystyczne, surowiec nabywano w specjalnie wyznaczonych miejscach, które po łacinie określono jako *commercia* (Kolendo 1998a, s. 172-175). Również Tacyt informował, że w Barbaricum funkcjonowały targi (*Germania* 25). Najprawdopodobniej więc handel bursztynem prowadzili sami Germanie i to oni dostarczali go do granic Imperium. Pliniusz podaje, że właśnie z tego powodu pojawiali się w Panonii (*Naturalis Historia* XXXVII 43 – patrz Kolendo 1998b,

s. 146-147). W zamian za pożądaną surowiec na Północ stale napływał kapitał w postaci monet. Tak więc dominacja elit w sferze politycznej, militarnej i symbolicznej łączyła się z przewagą ekonomiczną.

Związki handlowe z Rzymem były więc warunkiem *sine qua non* rozwoju złotnictwa wielbarskiego, ale też i funkcjonowania społecznego modelu tej kultury. Stanowi to przykład skrajnie niesymetrycznych relacji ekonomicznych. Kontakty ze stroną dominującą powodowały przebudowę wewnętrznych stosunków społecznych. W tym sensie grupy tworzące kulturę wielbarską stawały się dalekimi satelitami Imperium. Nic więc dziwnego, że ugrupowanie to powstaje właśnie w początkach okresu wpływów rzymskich. Około przełomu zanika bowiem całkowicie osadnictwo kultury lateńskiej. To wtedy Oktawian August przesunął granice rzymskie na linię Renu i Dunaju (Cary i Sculard 1992, t. 2, s. 44-48). Od strony wschodniej Celtowie byli wypierani przez Daków (Daicoviciu 1969, s. 64-65), a od północnej przez Germanów (Cunliffe 2003, s. 284-287). Ci ostatni zaczęli więc bezpośrednio kontaktować się z Rzymem. Wskazuje się, że relacje te miały charakter zależności obszarów peryferycznych od centralnych (Cunliffe 1988, s. 177-186, 199-200). W wypadku kultury wielbarskiej powoduje to umocnienie hierarchicznego modelu kultury. To z kolei musiało mieć swój wyraz materialny, a przy braku dostępu do broni wyroby złotnicze stały się bardzo wygodnym narzędziem okazywania pozycji. Wydaje się, że z podobnych powodów funkcjonowało także złotnictwo w Skandynawii. Tam również należy się liczyć z obecnością rozbudowanej hierarchii społecznej (patrz Herschend 2009). Warto też dodać, że typy ozdób charakterystyczne dla tego regionu występują także na południowych wybrzeżach Bałtyku (Beliaevs, Przybyła i Voroniatov 2018), co sugeruje, że na obu obszarach pełniły analogiczne funkcje.

Generalnie wyroby jubilerskie kultury wielbarskiej charakteryzują się daleko posuniętą standaryzacją form i rozmiarów. Nie można więc wykluczyć, że stanowiły one ogólnie przyjęte ekwiwalenty wartości. Powtarzalne kształty i wymiary sugerują również zbliżone wartości wagowe. W przypadku znalezisk z cmentarzyska w Odrach, pow. chojnicki stwierdzono, że średnia waga najprostszych typów bransolet: kolbowatych, sztabkowatych i taśmowatych była bardzo zbliżona. Wynosiła ona odpowiednio 47, 48 i 49 g (Grabarczyk 1983, s. 40). W wypadku bransolet wężowatych bardzo charakterystyczne zakończenie o kształcie przypominającym główkę gada powoduje, że ewentualne próby odłamania końcówek byłyby od razu widoczne. Wskazuje to, że dbano, by nie odbywały się jakiegokolwiek ingerencje mogące zmienić ciężar bransolety. Średnia waga takich bransolet pochodzących z cmentarzyska w Odrach wynosiła 50,5 g (Grabarczyk 1983, s. 40). Nie można więc wykluczyć, że w niektórych sytuacjach mogły być używane jako płacidła.

W tym kontekście warto wspomnieć o modelu obrotu metalami (miedzią, brązem, mosiądzem) w Afryce Subsaharyjskiej w czasach wczesnonowożytnych. Surowce te napływały z Europy w zamian za niewolników, kość słoniową,

ewentualnie za inne dobra (Herbert 1984, s. 123-153; Graeber 2018, s. 209-215). Handel kontrolowały miejscowe elity, na czele z ich władcami. Oni również prowadzili redystrybucję, co było jedną z podstaw ich pozycji. Metale te stanowiły środek płatności, często w formie bransolet, tzw. manilas. Miały one wyraźnie pogrubione i starannie obrobione zakończenia, co zapobiegało odłamywaniu czy spiłowywaniu końcówek. Co ważne, przedmiotów tych używano także do składania darów małżeńskich. Generalnie ozdoby metalowe były stosowane do wyrażenia statusu. W większości były jednak noszone głównie przez kobiety – i w ten sposób okazywano bogactwo wodza oraz klanu (patrz Eyo 1979; Herbert 1984, s. 198, 200, 243-254, 266-267, 272). Wydaje się, że relacje te mogą stanowić analogie dla mechanizmów ekonomiczno-społecznych zachodzących w strefie bałtyckiej w okresie wpływów rzymskich.

W związku z użytkowaniem bursztynu można zadać pytanie, jaką miał on wartość dla ówczesnej ludności. Ze względu na powszechne zastosowanie w handlu, mógł stanowić poręczny ekwiwalent wymiany. Podobnie jak w wypadku metali, wykonane z niego ozdoby mogły również stanowić rodzaj kapitału – o znaczeniu ekonomicznym i społecznym. Bursztyn znajdujący się w formie nieobrobionych bryłek, ale najczęściej w postaci paciorków i są one znane właściwie na wszystkich obszarach Barbaricum (patrz Tempelmann-Mączyńska 1985; Wielowiejski P. 1998). Najliczniej spotykane są w obrębie kultury wielbarskiej i przeworskiej. W tej ostatniej, ze względu na niemal całkowicie ciepły obrządek, można zakładać, że stosowano je częściej – tyle że płonęły wraz ze zmarłymi na stosach pogrzebowych. W późnym okresie wpływów rzymskich, w skarbach pochodzących z obszaru tej kultury, bursztyn był deponowany wraz z przedmiotami z metali szlachetnych i monetami. Sugeruje to, że wszystkie te wyroby pełniły podobne funkcje – tj. środka płatności i pośrednika wymiany (Wielowiejski P. 1998). Można więc przyjąć, że surowiec ten mógł stanowić rodzaj płacidła<sup>2</sup>. Oczywiście jego wartość musiała się zmieniać w zależności od odległości od źródeł pozyskiwania surowca, rynków zbytu itp., ale te same zastrzeżenia dotyczą wszystkich ekwiwalentów wymiany. W podobny sposób można też spojrzeć na importowane z Rzymu paciorki wykonane ze szkła (Tempelmann-Mączyńska 1985). Również one mogły pełnić rolę dogodnego płacidła. Warto zwrócić uwagę, że przedmioty takie bardzo często i przez wiele stuleci pełniły taką funkcję w Afryce Subsaharyjskiej (Herbert 1984, s. 205-207). Tam również docierały z zewnątrz – wraz z europejskim handlem.

Ponieważ napływ kruszców nad Bałtyk i wywołane nim postępujące zróżnicowanie społeczne stanowiły nowe zjawiska, dlatego zastosowane formy ozdób nie

---

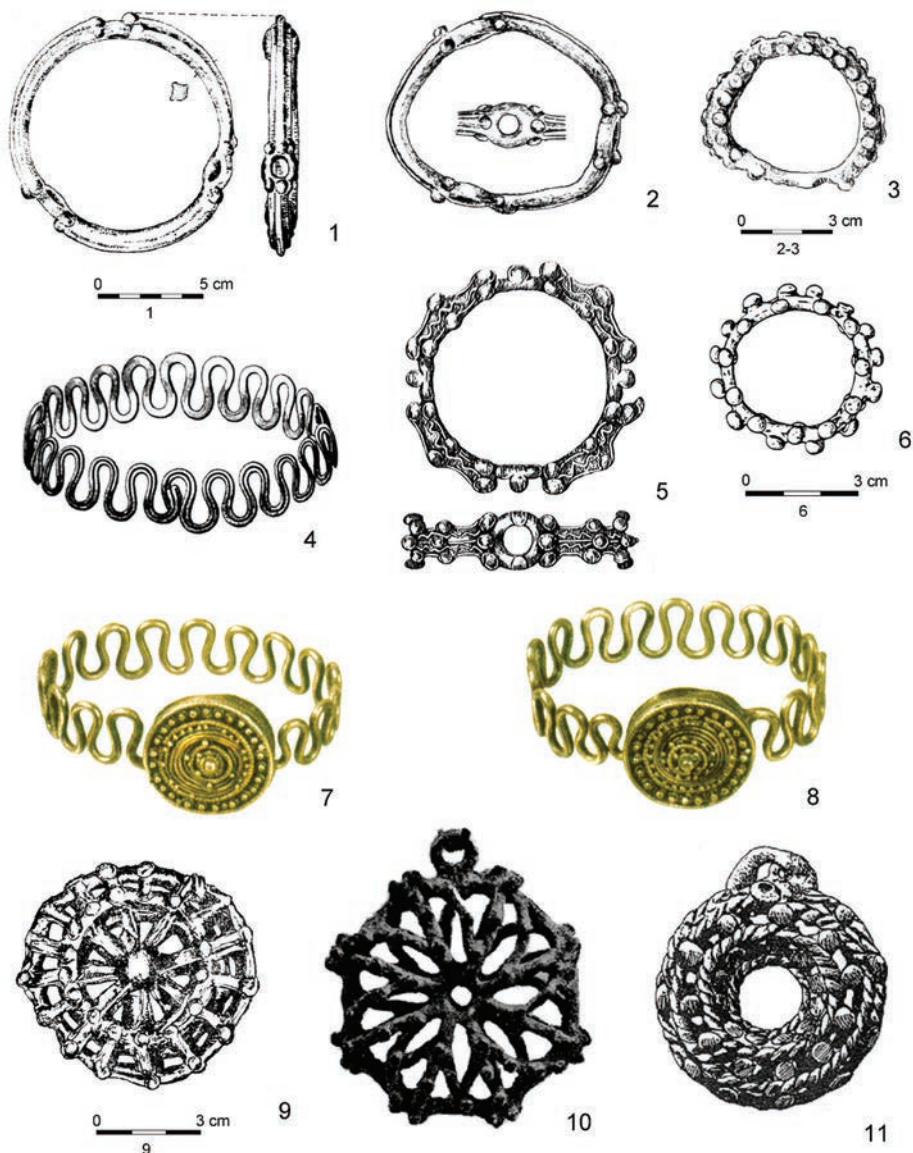
<sup>2</sup> Zjawisko takie odnotowano nawet w XX wieku na wiejskich terenach północno-wschodniej Polski (Kurpiowszczyzna), gdzie zlokalizowane są płytko położone złoża podziemne. W czasach kryzysów finansowych (po I i II wojnie światowej) bursztyn stawał się dodatkowym środkiem rozliczeniowym.

mają miejscowej genezy. Złotnictwo kultury wielbarskiej operuje więc wzorami zapożyczonymi z innych obszarów. Od dawna wskazywano, że posiada ono cechy późnoceltyckie (Blume 1912, s. 86, 91; Kostrzewski 1961) i norycko-panońskie (Wołągiewicz 1974, s. 132-134). Przyjęto, że rozpoznanie genezy poszczególnych form ozdób pozwoli na dokładniejsze określenie, w jaki sposób ukształtował się zaprezentowany wyżej model kultury tworzonej przez ludność wielbarską.

Formą uważaną za zaadaptowaną z zewnątrz przez kulturę wielbarską są tzw. bransolety brodawkowate. Bardzo wczesnie ich genezę zaczęto wiązać ze światem celtyckim, chociaż zwracano uwagę na dzielący je dystans czasowy (Blume 1912, s. 91; Kostrzewski 1961, s. 103-104). Wśród zabytków tych można wyróżnić typ charakteryzujący się trzema symetrycznie rozmieszczonymi otworkami (patrz Balke 1999, s. 69; Rudnicki i Miłek 2011; Rudnicki 2012; Gralak 2012a, s. 94). Znalaziono pięć egzemplarzy na trzech stanowiskach kultury wielbarskiej – po dwa w Lasach, pow. malborski i w Malborku-Wielbarku, pow. *loco* oraz jeden w Małym Czystym, pow. chełmiński. Jedna bransoleta wystąpiła na cmentarzysku grupy nidzickiej kultury przeworskiej w Niedanowie, pow. nidzicki (ryc. 1: 2). Widać więc, że przedmioty te grupują się w dolnym biegu Wisły. Nieliczne egzemplarze znane są też z obszarów kultury przeworskiej, a wyraźne skupienie tworzą w obrębie grupy tynieckiej (Rudnicki i Miłek 2011, ryc. 2; Rudnicki 2012, ryc. 1). Sporadycznie występują też w kręgu nadłabskim (Keiling 1977, s. 164, ryc. 13, 14; Rudnicki i Miłek 2011, ryc. 2). Wszystkie znaleziska są datowane na fazę B1. Poza strefą bałtycką przedmioty takie występują tylko na terenie Dacji (ryc. 1: 1). Znalaziono je tam na ośmiu stanowiskach datowanych na I w. p.n.e. – I w. n.e., gdzie uznawane są za wyrób specyficznie dacki (Rustoiu 1991, s. 143-147). Formę wyjściową zarówno dla bransolet dackich, jak i germańskich najprawdopodobniej stanowią lateńskie bransolety z otworkami znane ze stanowisk morawskich w miejscowościach Holubice, okr. Brno, Chvalčov, okr. Kroměříž (ryc. 1: 5), Nižkovice, okr. Brno (Čižmářová 2004, s. 180-182, 190-193, 259-260) oraz z terenu Czech z Dobrej Vody, okr. Pelhřimov; Novego Bydžova, okr. Hradec Králové (Waldhauser 2001, s. 190, 363-365). Ponadto zabytki takie występują na przełomie okresów lateńskiego i wpływów rzymskich na obszarze Recji (Lichardus 1984, ryc. 24: 16, 17).

W zespołach grobowych, w których znaleziono bransolety z otworkami, często współwystępowały bransolety, pierścienie lub pierścieniowate zawieszki zdobione ornamentem guzowym. Taki zestaw na terenach nadbałtyckich stanowi niemalże regułę. Sytuację taką odnotowano w Niedanowie (ryc. 1: 3), Lalendorf, Kr. Güstrow i Malborku-Wielbarku (Gralak 2012a, s. 95). Wskazuje to na bliski związek obu form. Można domniemywać, że tworzyły one razem zestaw składający się na jeden komplet tego samego garnituru zdobniczego. Sama forma niewątpliwie wywodzi się ze świata celtyckiego (ryc. 1: 6), dość wczesnie jednak została przejęta przez inne kultury. W zespołach dackich można stwierdzić użytkowanie takich zabytków od okresu późnolateńskiego do wczesnorzymskiego (Simion 1976, s. 163, ryc. 7: 3,





Ryc. 1. 1. Șimleul Silvaniei, jud. Sălaj, Rumunia; 2, 3. Niedanowo, pow. nidzicki, gr. 478, 4. Lahošť, okr. Teplice, Czechy; 5. Chvalčov, okr. Kroměříž, Czechy; 6. Ptení, okr. Prostějov, Czechy; 7-8. Weklice, pow. elbląski, gr. 208; 9. Malbork-Wielbark, pow. loco. gr. 1703; 10. Dolany, okr. Kolin, Czechy; 11. Krížovany (Krestur), okr. Trnava, Słowacja. 1. wg Rusto-  
iu 1991; 2-3. Ziemińska-Odojowa 1999, tabl. CLXXIV: 4, 5; 4. wg Venclová N. (red.) 2013,  
ryc. 45; 5-6. wg Čizmářová 2004, s. 83; 7-8. wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011,  
tabl. CCXXXII: 11-12; 9. wg Andrzejowski 2014, ryc. 7: 1; 10-11. wg Filip 1951, tabl. 39: 1, 2

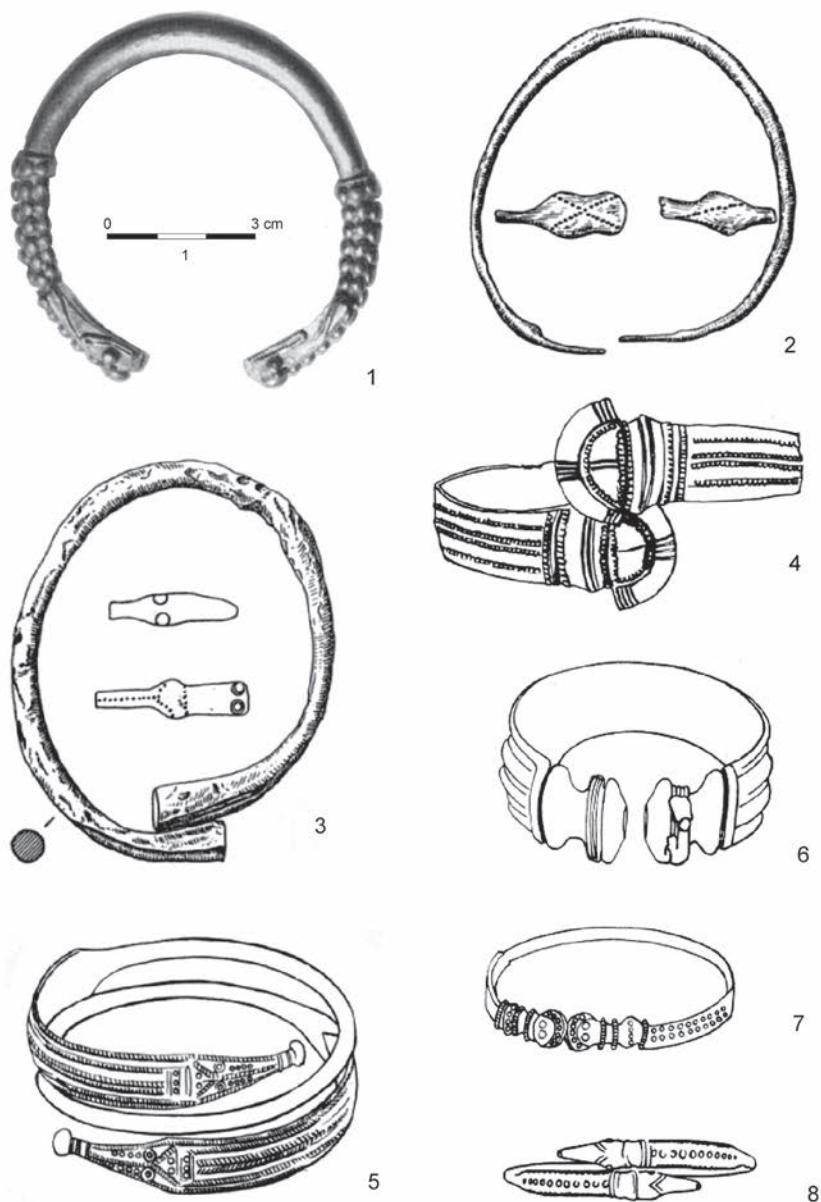
10: 3; Alexandrescu 1980, ryc. 50: 8; Miclea i Florescu 1980, ryc. 352, 354, 382; Chiriac i Iconomu 2005, ryc. 4: 3-4). Podobnie kwestia ta wygląda w kulturze puchowskiej, gdzie najczęściej występują w okresie późnolateńskim. Najczęściej tak zdobione były koliste zawieszki, z których część wykonano ze zniszczonych bransolet (Pieta 1982, s. 59, tabl. XIII: 16, 17, 21).

Poza zespołami, w których ozdoby brodawkowate tworzą garnitury zdobnicze wraz z bransoletami z otworkami, zabytki takie występują także samodzielnie. We wczesnym okresie wpływów rzymskich spotykane są głównie w dolnym biegu Wisły (Gralak 2012a, s. 95). Pojedyncze egzemplarze pochodzą także z obszaru kultury przeworskiej. Ozdoby takie w tym ugrupowaniu sporadycznie występowały już w okresie przedrzymskim (Balke 1999, s. 75-76, ryc. 10). Wskazuje się również, że w środowisku kultury lateńskiej kółka takie mogły pełnić funkcje płacideł (patrz dyskusja Dembski i in. 2012).

Wśród zawieszek pierścieniowatych, z których niektóre były zdobione ornamentem guzowym, wyróżniono odmianę wykonaną w technice ażurowej (Grabarczyk 1983, s. 20, tabl. XV: A: b; patrz też Andrzejowski 2014; 2017). Były to koliste wisioriki zbliżone kształtem do plecionego wieńca (ryc. 1: 9). Na obszarze kultury wielbarskiej jedyny dobrze datowany egzemplarz z gr. 550 z Grudziądza-Rządza, pow. *loco* pochodzi z fazy B1. Mimo dużego dystansu czasowego ozdoby te uznano za element o celtyckiej genezie (Kostrzewski 1961, s. 104-105, ryc. 3), wskazując na analogie (ryc. 1: 10, 11) w zespołach późnolateńskich z terenu Czech i Słowacji (Filip 1951, tabl. 39: 1, 5). Podobny przedmiot, nieco bliższy chronologicznie, znany jest z miejsca ofiarowego w Liptowskiej Marze i datowany jest ogólnie na okres późnolateński (Pieta 1982, s. 59, tabl. XXVIII: 4).

Południową genezę mają także bransolety z grubego drutu o żmijowato (wężykowato) ukształtowanym kabłąku (ryc. 1: 7, 8) i dodatkowo zaopatrzone w koliste zapięcie (Grabarczyk 1983, s. 19). Poza tym ostatnim elementem forma ta znajduje pierwowzory (ryc. 1: 4) w bransoletach znanych z obszarów Celtyki Wschodniej (Čižmářová 2004, ryc. 45; Venclová [red.] 2013, s. 114, ryc. 59: 2). Zbieżność ta została zresztą zauważona już dość dawno (Blume 1912, s. 85-86, ryc. 102, tabl. IV; Kostrzewski 1961, s. 103, ryc. 1).

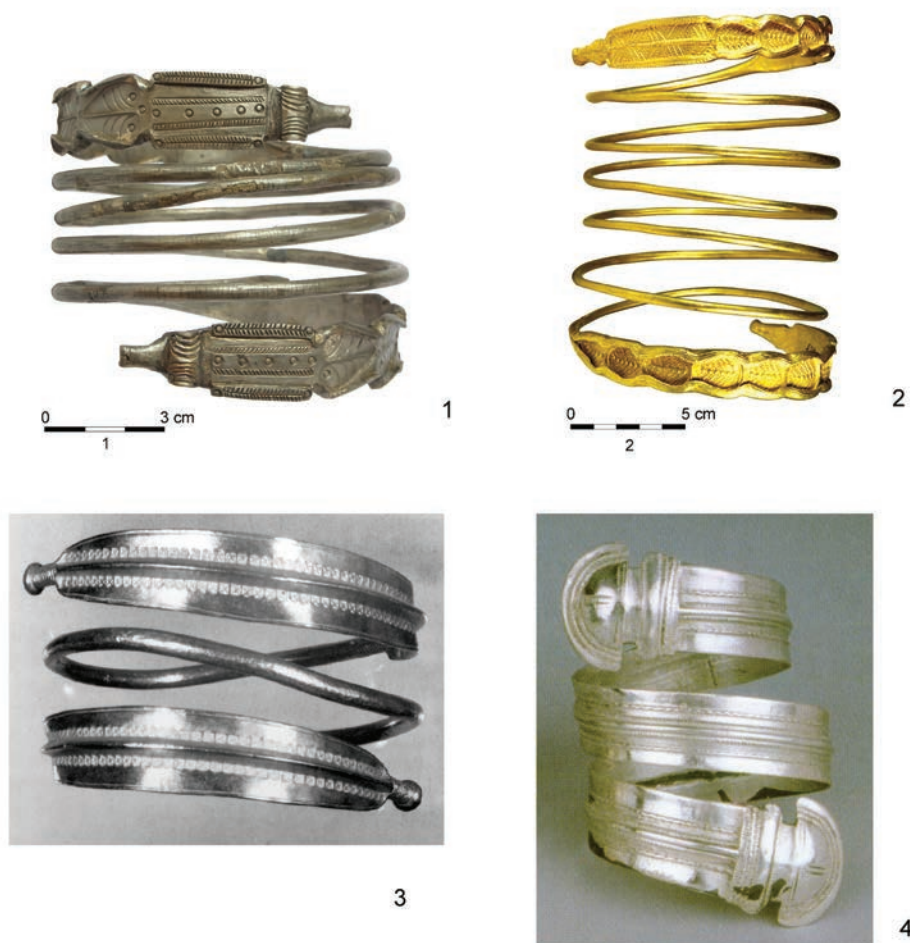
Następnym przykładem ozdób wielbarskich o interregionalnym charakterze są różne typy bransolet węzowatych – tzn. o zakończeniach w formie schematycznych przedstawień głów zwierzęcych (ryc. 2; 3). Skupiają się one w strefie bałtyckiej, przede wszystkim w rejonie dolnej Wisły i Łaby, nieliczne egzemplarze znajdowane są w kulturze przeworskiej (Kmieciński 1962, mapa 2; Andrzejowski 1994, s. 321, ryc. 8). W kulturze wielbarskiej występuje prawie wyłącznie typ I wg J. Kmiecińskiego (ryc. 2: 1) datowany na fazę B2 (tenże 1962, s. 119-120; patrz też Wójcik 1978). Przyjmuje się, że pomysł antytetycznego ustawienia główek węży lub innych zwierząt dotarł na północ z terenów klasycznej cywilizacji śródziemnomorskiej. Natomiast bezpośrednim przekaznikiem tej idei miały być ludy dackie. Na takie pochodzenie tych przedmiotów wskazywano już w literaturze.



Ryc. 2. 1. Duvanli, okr. Plovdiv, Kukuva Mogila, Bułgaria, (śred. 8 cm); 2-3. Novo Otradnoye, obl. Kercz, kh. 1, Ukraina; 4. Poznań-Szeląg, typ I wg J. Kmiecickiego; 5. Bredinge/Kastlösa, kom. Mörbylånga, Olandia, Szwecja, typ skandynawski wg E. Blume; 6. Sambia, Rosja, typ II; 7 Darzau, Kr. Dannenberg, Niemcy, typ III; 8. Tosted-Wüstenhöfen, Kr. Hamburg, Niemcy, typ IV. 1. Venedikov, Gerasimov 1976; 2-3. wg Arsenyeva 1970; 4-8. wg Kmiecicki 1962

Dotyczy to zwłaszcza typu IV (ryc. 2: 8) występującego w rejonie dolnej i środkowej Łaby w fazie B1 i B2 (Kmieciński 1962, s. 124-125; Wołągiewicz 1974, s. 134). Prototypy z okresu późnolateńskiego i wczesnorzymskiego znajdowane są w Rumunii i tradycyjnie określane jako bransolety typów D1a, D2b wg Horedta (1973, s. 139-141, ryc. 6). Wyraźne pierwowzory znane są dla typu skandynawskiego wg E. Blumego (1912, s. 84-85) datowanego na fazę C1 (ryc. 2: 5). W zespołach dackich określane są jako typy D2b i D5c (ryc. 3: 1-2) i datowane podobnie jak D1. Zwyczaj wielokrotnego (spiralnego) zwijania kabłąka (ryc. 3: 2-4) zapewne też pochodzi z tych rejonów (patrz Spânu 2010; 2011). Egzemplarze o końcach w kształcie stylizowanych głów węży wystąpiły również w okresie przedrzymskim nad Wołgą w zespołach sarmackich (Sulimirski 1979, ryc. 23-26). Generalnie przyjmuje się, że idea ich wytwórczości dotarła nad Bałtyk drogą wzdłuż Dunaju i Łaby (Kmieciński 1962, s. 125). Należy jednak zwrócić uwagę na bardzo szeroki terytorialnie i chronologicznie obszar występowania tych ozdób. W zespołach trackich pojawiają się w V wieku p.n.e. (ryc. 2: 1). Znalezione je w kurhanie Kukuva Mogila w Duvanli, okr. Plovdiv (Venedikov i Gerasimiov 1976, cz. 1, s. 235, ryc. 251, s. 253, cz. 2, s. 49). Są one uznawane za imitacje ozdób greckich. Zostały więc zaadaptowane stosunkowo wcześnie. W strefie pontyjskiej poza obszarem dackim i sarmackim występują także w greckich miastach nadczarnomorskich (ryc. 2: 2, 3). Mieszczą się w obrębie typu III wg T.M. Arsenyeviej datowanego na I-III wiek n.e. (1970, s. 138, tabl. 5: 7, 11, 7: 6, 15, 8: 8, 10: 4, 5, 11). Podobne bransolety znane są również z obszarów Recji z przełomu okresów lateńskiego i wpływów rzymskich (Lichardus 1984, ryc. 24: 18, 19). Natomiast typ o najszerszym zasięgu i najczęściej występujący w kulturze wielbarskiej, tzw. pomorski – I wg J. Kmiecińskiego nie znajduje analogii na południu. W tym wypadku można mówić jedynie o przejściu schematu konstrukcji, a szczegóły wykonania wynikały z inwencji miejscowych wytwórców (Kmieciński 1962, s. 126). Duży wpływ na ich powstanie wywarły także wcześniej datowane egzemplarze dolnonadłabskie (Wołągiewicz 1974, s. 134). Ze względu na różnice chronologiczne mało prawdopodobne wydają się natomiast inspiracje egzemplarzami pochodzącymi ze Skandynawii (Wójcik 1978, s. 74-75).

Kolejnym elementem złotnictwa wielbarskiego o dalekiej genezie są tzw. klamerki esowate (Kmieciński 1962, s. 126-133, mapa 3). Różne typy tych zabytków występują przede wszystkim w strefie bałtyckiej, gdzie dwa największe skupienia znajdują się nad dolną Wisłą i dolną Łabą (ryc. 4). Pojawiają się także na terenie Czech. Dla zabytków tych nie są znane żadne analogie na południu. Można natomiast wskazać prototypy tej formy wytwarzane na terenie Tracji. Stanowią je ozdoby wykonane z pręta srebrnego lub brązowego uformowanego na kształt litery omega (ryc. 4: 1). Ich funkcja nie została jak dotąd określona. Znajdowano je w Seuthopolis, okr. Kazanlyk oraz w kurhanie Mušovica w Duvanli, okr. Płowdiw (Venedikov i Gerasimiov 1976, cz. 1, ryc. 179, cz. 2, s. 48). Te ostatnie posiadają piramidkowato ukształtowane końcówki zakończone filigranem. Datowane

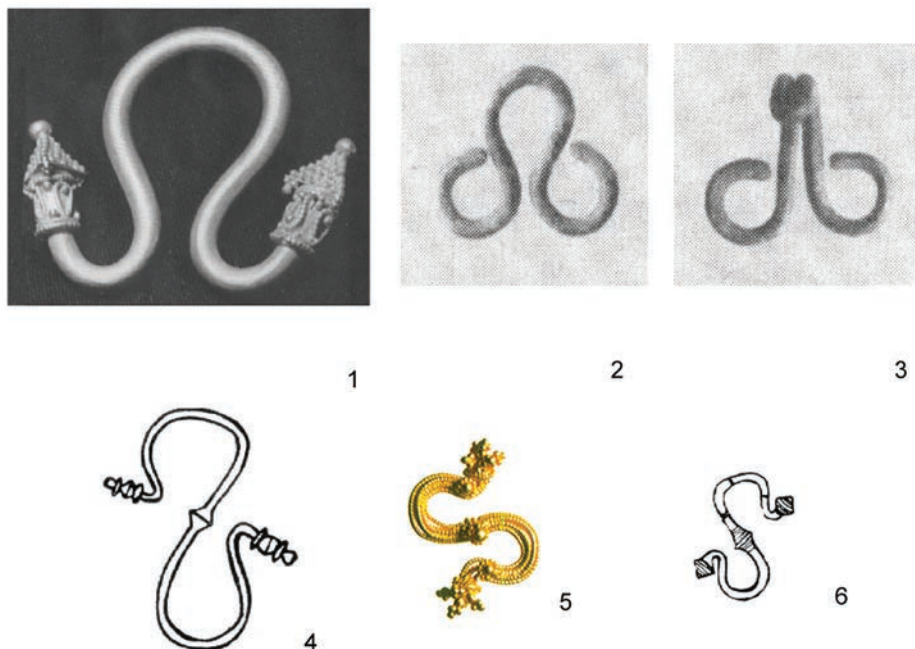


Ryc. 3. 1. Izvorul, jud. Mehedinți, Rumunia; 2. Grădiștea de Munte, jud. Hunedoara, Rumunia; 3. Eskilstrop/Vittskövle, kom. Kristianstad, Szwecja; 4. Weklice, pow. elbląski, gr. 452. 1. wg Spânu 2009, ryc. 10; 2. wg Spânu 2011, ryc. 4; 3. wg Andersson 1995, ryc. 62; 4. wg Natuniewicz-Sekuła, Okulicz-Kozaryn 2011, tabl. CCXXXVIII: 9

są na VI-III wiek p.n.e. Dwa przedmioty o analogicznym kształcie (ryc. 4: 2, 3) znaleziono w Sanderumgård, kom. Odense w Danii (Kmieciński 1962, s. 175, tabl. IX). Wystąpiły one w pochówku szkieletowym wraz z „klasyczną” klamerką esowatą. Nie wyklucza to jednak tej samej funkcji tych przedmiotów, gdyż znane są wypadki współwystępowania różnych typów takich zabytków w jednym pochówku (Kmieciński 1962, s. 131). Zespół ten datowany jest na fazę C1. Pomiedzy znaleziskami z Tracji i Jutlandii jest więc duża różnica chronologiczna. Niemniej

sam fakt ich wystąpienia na północy sugeruje możliwość inspiracji. Poza tym piramidkowate, zdobione granulacją, opracowanie końcówek przedmiotów z Duvanli przypomina zakończenia klamerki esowatych, typów B i C wg J. Kmiecńskiego. Dystans czasowy pomiędzy „klasycznymi” klamerkami esowatymi a ewentualnymi pierwowzorami z Południa nie jest już tak duży. Generalnie, najstarsze egzemplarze w strefie bałtyckiej pochodzą z północnych partii kultury jastorfskiej. Na cmentarzysku w Hornbek w Holsztynie znaleziono klamerkę datowaną na fazę IIb, co odpowiada schyłkowi fazy A1 w Europie Środkowej (Andrzejowski 1997, s. 111) lub już fazie A2 (Martens 1994, ryc. 10). Kolejne dwa zabytki z tego cmentarzyska datowane są na IIc, natomiast na IIc lub IIb datowany jest egzemplarz z cmentarzyska w Tosted – Wüstenhofen w Dolnej Saksonii (Andrzejowski 1997, 111). Odpowiada to fazom A2/A3 i A3 (Martens 1994, ryc. 10). Z okresu przedrzymskiego znane są również dwa egzemplarze znalezione na cmentarzyskach kultury oksywskiej – w Warszkwie, pow. sławieński i Grudziądzu-Rządzu (Andrzejowski 1997, s. 111). Wydaje się więc, że geneza tej formy w kulturze wielbarskiej wiąże się z tymi właśnie zabytkami. Konkretnie typy – A i D – wywodzą się natomiast z terenów nadłabskich i duńskich (Wołągiewicz 1974, s. 134-135).

Zawieszki kuliste i odwrotnie gruszkowate także są ozdobami o interregionalnym charakterze (ryc. 5). Występują przede wszystkim w strefie Morza Bałtyckiego oraz zdecydowanie mniej licznie w kręgu nadłabskim (Müller v. 1956; Kmiecński 1962, s. 109; Schuster 2018, s. 83-84, ryc. 35). Ich pojawienie się w zespołach wielbarskich wiąże się bezpośrednio z prądem stylistycznym z zachodniej strefy basenu Morza Bałtyckiego (Kmiecński 1962, s. 109; Wołągiewicz 1974, s. 134). Zabytki takie wywodzi się z kręgu cywilizacji greckiej, gdzie już w okresie archaicznym występowały wisiorki naśladujące kształtem naczynia ceramiczne (ryc. 6: 1-4). Stały się one bardzo popularne w czasach hellenistycznych (Popović 1997, s. 168, ryc. 3: 7-8; Rustoiu i Berecki 2015, ryc. 10-11). Stąd dotarły do miast nadczarnomorskich i do kultury Scytów. Poza tym występowały także w Etrurii (Kmiecński 1962, s. 113-114). Na terenach trako-dackich pojawiają się około V wieku p.n.e. Z tego okresu znany jest złoty wisiorek z Kazanlyku, okr. Stara Zagora w formie żłobkowanego dzbanuszka pokrytego filigranem i granulacją. Złota zawieszka naśladująca kształt amfory (ryc. 5: 1) pochodzi z podobnie datowanego kurhanu w Mal-Tepe w okręgu Chaskovo. Egzemplarz ten także jest pokryty granulacją i filigranem (Venedikov i Gerasimov 1976, s. 232, ryc. 205, s. 198-200). Natomiast złota zawieszka o kształcie odwrotnie gruszkowatym została znaleziona w grobie kurhanowym w Agighiol, jud. Tulcea, w Dobrudży (ryc. 5: 2-3). Pochówek ten jest datowany na przełom V i IV wieku p.n.e. (Berciu 1969, s. 33-35, ryc. 18: 11, 12). Kolejne zabytki tego typu znane są z tego rejonu z cmentarzyska w Zimnicea, jud. Teleorman datowanego na LTA-C (Alexandrescu 1980, ryc. 50: 5, 6, 7). Formę odlewniczą do wykonywania takich zawieszek odnotowano na osadzie kultury dackiej w Angheluș, jud. Covasna w Transylwanii. Kolejne znane są z greckich miast czarnomorskich (Rustoiu i Berecki 2015, ryc. 8-9).



Ryc. 4. 1. Duvanli, okr. Plovdiv, kh. Musovica, Bułgaria, (wys. 3,6 cm); 2-3. Sanderumgag, kom. Odense, Dania; 4. Pierzchały, pow. Braniewo, typ B wg J. Kmiecńskiego, 5. Weklice, pow. elbląski, gr. 208, typ D; 6. Hamburg, Fullsbuthel, Niemcy, typ C. 1. wg Venedikov, Gerasimov 1976; 2-4, 6. wg Kmiecński 1962; 5. wg Natuniewicz 2020, ryc. 4: a

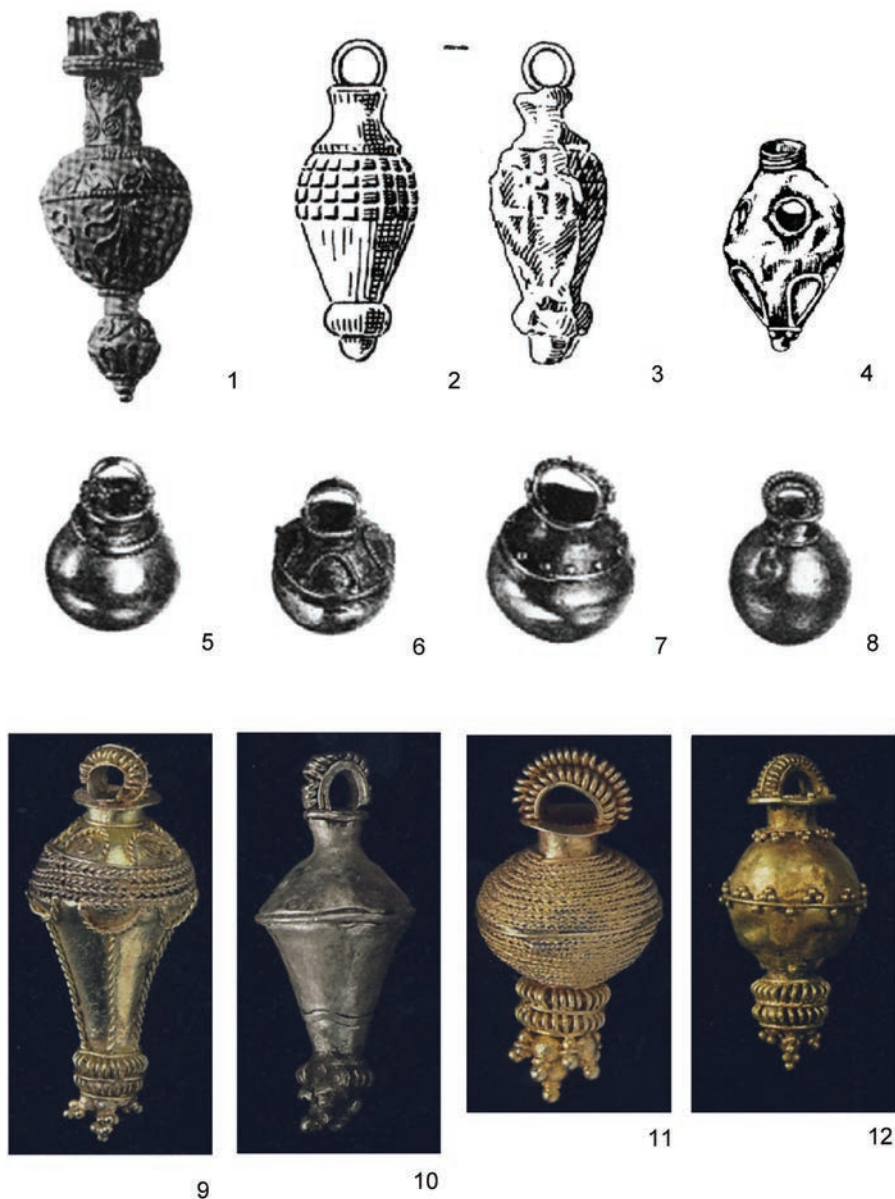
Również na obszarach Serbii zajętych przez celtyckich Skordysków występowały podobne zawieszki wykonane z złotej folii – ewidentnie naśladowujące greckie i macedońskie pierwowzory (Dautova-Ruševljan i Jevtić 2006, s. 301, ryc. 8; Jevtić 2006, s. 301, ryc. 8; Popović 2011, s. 187, ryc. 17). Z kolei wśród zabytków z późnolateńskiego skarbu w Židovarze, okr. Vršac (ryc. 6: 5-6) odnotowano zawieszki o takim kształcie wykonane z drutu srebrnego (Jovanović i Jevtić 2006, s. 41-42). Bardzo podobne, ale wykonane ze złota, pochodzą także z dackiej fortecy w Căpâlna, jud. Bihor w Rumunii (Ciută 2018). Niewielkie odlane z brązu zawieszki odwrotnie gruszkowate znane są też z zespołów kultury lateńskiej z Czech z okresu LTB2-LTC1b. Uznawane są za ozdoby kobiece (Waldhauser i Krasny 2005, s. 109-111, ryc. 9: 17, 13; Venclová [red.] 2013, ryc. 62: 14). W obrębie Celtyki Wschodniej na obszarach Serbii, Bośni, Chorwacji i Słowenii występują także wykonane ze szkła odwrotnie gruszkowate paciorki, często określane jako amforowate (Rustoiu 2015, ryc. 2). Co charakterystyczne, w tym wypadku również wskazuje się, że to Grecy rozpoczęli ich produkcję (Popović 1997). Sporadycznie wykonywano je także z bursztynu (Rustoiu 2015, ryc. 1) (ryc. 6: 7, 8).

Na obszarze Moraw i Słowacji szklane paciorki o takim kształcie uznawane są za jeden z przejawów południowo-wschodnich (ilirjskich) wpływów pojawiających się tam w okresie LTb1 (Meduna 1970, s. 230-234, ryc. 4: 5; Čizmařová 2004, s. 66, 72, 102, 145, 290). Wydaje się, że one także mogły stanowić inspirację dla produkcji metalowych zawieszek o podobnej formie.

Najstarsze zawieszki odwrotnie gruszkowate w szeroko pojętym kręgu germańskim występują w różnych rejonach. Z południowej Brandenburgii z Neu-Plötzin, Kr. Belzig znanych jest szereg gruszkowatych i kulistych brązowych wisiorów, stanowiących zakończenie pasa, datowanych na okres późnolateński (Kmieciński 1962, s. 115-116, tabl. VI: 8). Z kultury Poienesti-Łukaszewka pochodzi dwustożkowata złota zawieszka zdobiona filigranem. Znaleziono ją w gr. 41 z Borosești, jud. Iași datowanym zapinką A wg J. Kostrzewskiego na fazę A1 (ryc. 5: 4). Przedmiot ten posiada analogie w znaleziskach z greckich miast nadczarnomorskich (Babeș 1993, s. 111, 186, tabl. 15: 16). Od klasycznych zawieszek różni się brakiem uszka, niemniej funkcja wiszącej ozdoby jest niewątpliwa. Z Jutlandii z komuny Vejle pochodzą trzy złote zawieszki kuliste datowane na początek okresu rzymskiego. Kolejna pochodzi z Fionii z komuny Svendborg (ryc. 5: 5-8). Zdobienie filigranem sugeruje, że są to importy lub naśladownictwa przedmiotów ze strefy trako-pontyjskiej (Kaul i Martens 1995, s. 122-123, ryc. 13). Z Gotlandii natomiast pochodzą dwie złote zawieszki datowane na I wiek p.n.e. naśladujące zabytki trackie zdobione ornamentem łusek szyszki (Kaul i Martens 1995, s. 120-122, ryc. 11). Generalnie pojawienie się zawieszek odwrotnie gruszkowatych w zespołach wielbarskich wiąże się bezpośrednio z prądem stylistycznym z zachodniej strefy Basenu Bałtyckiego (Wołągiewicz 1974, s. 134). Być może kontynuację wytwórczości lateńskiej i trako-dackiej stanowią także złote zawieszki odwrotnie gruszkowate znane z zespołów markomańskich z Czech. Pochodzą z miejscowości Dobřichov-Pičhora, okr. Kolin, Mikovice, okr. Nymburk, Slatina, okr. Nový Jičín, Třebusice, okr. Kladno (Droberjar 2002, s. 377-378). Egzemplarz z pierwszego z tych stanowisk zaopatrzony jest w kabłąk zdobiony guzkami przypominającymi ornamenty charakterystyczne dla kultury lateńskiej (Droberjar 1999, tabl. 95: 26). W obrębie kultury wielbarskiej posiada ona dokładną analogię w zawieszkach z cmentarzyska z Opalenia, pow. Tczew, z grobu 89 (Tuszyńska 2007, s. 152, ryc. IIA: 8).

Również wisioriki kapsułkowe (Grabarczyk 1983, s. 20-21), a także przedmioty określane jako *Amulettenlose* (Czarnecka 2010) mają swoje pierwowzory daleko na południu (ryc. 7: 5-7). Zabytki takie znane są z późnolateńskiego skarbu znalezione w miejscowości Židovar w Serbii (Jevtić 2006, s. 105). Co charakterystyczne, zbieżny jest nie tylko kształt i forma, ale również zdobienie przy użyciu filigranu i granulacji (ryc. 7: 3, 4). Można nawet dostrzec podobieństwo zastosowanych wzorów – dotyczy to motywów krzyży i kół. W zespołach z okresu lateńskiego z Serbii i Macedonii podobne przedmioty pojawiają się jako niewielkie puszki zawieszki stanowiące naśladownictwa naczyń ceramicznych



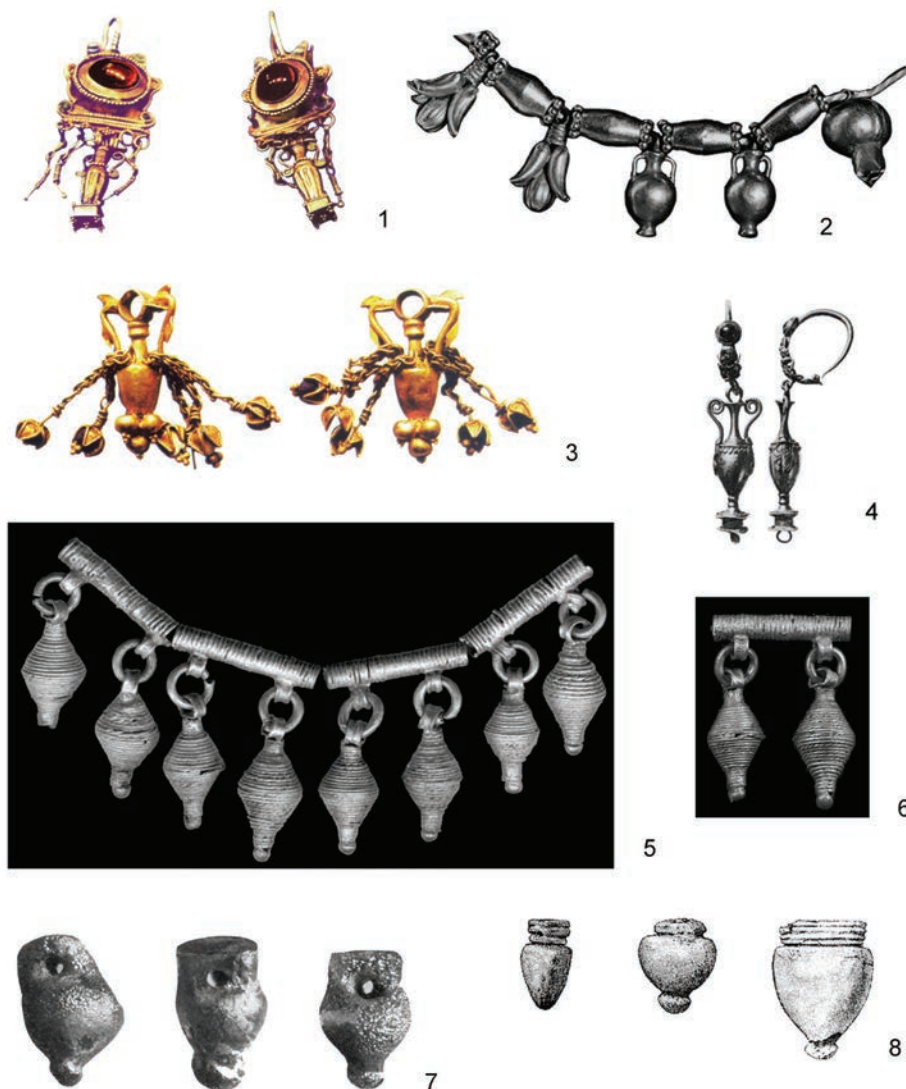


Ryc. 5. 1. Mezek, okr. Chaskovo, Bułgaria, kh, Mal Tepe, (wys. 3,7 cm), 2-3. Agighiol, jud. Tulcea, Rumunia; 4. Borosești, jud. Iași, Rumunia, gr. 41; 5. Vonsild, Kom. Vejle, Dania; 6. Saeberup, Kom. Veje; 7. Bredbelle Mark, Kom. Vejle; 8. Lundeglrd's Gods, Kom. Amt Svendborg, Dania; 9. Nowy Łowicz, pow. drawski, gr. 15; 10. Kowalewko, pow. obornicki, gr. 451; 11. Pruszcz Gdański, pow. gdański, gr. 348; 12. Kowalewko, pow. obornicki, gr. 336. 1. wg Venedikov, Gerasimov 1976; 2-3. wg D. Berciu 1969; 4. wg M. Babeș 1993; 5-8. wg Kaul, Martens 1995; 9-12 wg Skorupka 2004, nr 141, 142, 139, 145

lub drewnianych w formie *pixidae* (ryc. 7: 1, 2). Idea ich wytwarzania dociera oczywiście z Grecji (Mitrevski 2011, ryc. 1, 3: 9, 5).

Dwustożkowate, puste w środku, paciorki wykonane z drutu (Schuster 2018, s. 80-84, ryc. 33) także mają daleką inspirację (ryc. 8: 2-6). Dodatkowo mogły one być jeszcze zdobione filigranem (Grabarczyk 1983, s. 24-25). Nawlekane były na naszyjniki, ale umieszczano je również w centralnych częściach klamerek esowatych. Najstarsze takie zabytki na Bałkanach odnotowano w trackim grobowcu z Seuthopolis w Bułgarii (ryc. 8: 1). Wskazuje się, że miały powstać pod wpływem greckim (Rustoiu 2017a, s. 45, ryc. 9). Liczniej natomiast przedmioty takie znane są na obszarach dolno- i środkowodunajskich (ryc. 8: 7-8) w późnych zespołach lateńskich oraz dackich (Rustoiu 2017b). Co charakterystyczne, w kulturze lateńskiej Europy Środkowej i na Bałkanach występują także dwustożkowate paciorki szklane, które określono jako typ 302 (Venclová 1990).

Oddzielnym zagadnieniem jest geneza techniki zdobienia filigranem i granulacją. Taki rodzaj ornamentu najwcześniej występuje w kulturze antycznej. W okresie lateńskim został on przejęty przez różne grupy ludności zamieszkujące Bałkany i strefę dunajską (Jevtić 2006, s. 125). Z kolei technika wytwarzania ozdób pseudofiligranowych pojawia się na obszarze Moraw w okresie LTB2 jako przejaw oddziaływań z rejonów położonych na południe od Dunaju. Łączy się je z przybyciem nowej ludności – plemienia Volsków-Tektosagów (Čižmářová 2004, s. 56, 66). W okresie przedrzymskim zdobienie filigranem i granulacją znane jest w zespołach sarmackich w strefie pontyjskiej. We wczesnym okresie wpływów rzymskich na terenie Barbaricum występują dwa skupienia tak ornamentowanych ozdób. Pierwsze w międzyrzeczu Prutu i Seretu w kulturze Karpów. Drugie tworzy kultura wielbarska w fazie B2/C1 w okresie rozwoju tzw. stylu barokowego. Licznie występuje także w Skandynawii (Bichir 1973, s. 116-119, tabl. V; Ščukin 2000, s. 350). Generalnie w strefie bałtyckiej najwcześniejsze nieliczne znaleziska wskazujące na zastosowanie takich technik to schyłek okresu przedrzymskiego. Stanowiły je pojedyncze egzemplarze torkwesów i naszyjników (Kaul i Martens 1995, s. 114-120). Wydaje się więc, że jest to konsekwencja kontaktów ze strefą naddunajską lub ewentualnie pontyjską. W wypadku znalezisk skandynawskich zauważono również, że układy formowane przez filigranowe druciki często tworzą głęboką linię falistą (Andersson 1995, s. 131, ryc. 101). Stanowi to wyraźne naśladownictwo tego typu ornamentów występujących na zabytkach późnolateńskich z obszarów bałkańskich. Zdobienie takie odnotowano na przedmiotach ze skarbów z Hrtkovci, okr. Srem (Dautova-Ruševljan i Jevtić 2006, s. 330, ryc. 6) i Židovaru (Jovanović i Jevtić 2006, s. 50, ryc. 125) w Serbii. Również filigranowe wzory tworzące spirale lub litery S można traktować jako element przejęty z tradycji kultury lateńskiej – gdzie stanowią bardzo często stosowane motywy (patrz Gralak 2017, s. 71-100). Trzeba też podkreślić, że wybór surowca do produkcji ozdób w strefie bałtyckiej, tj. srebra, też może wynikać z bałkańskich inspiracji. W środowisku Skordysków (i innych Celtów bałkańskich) – w przeciwieństwie do po-

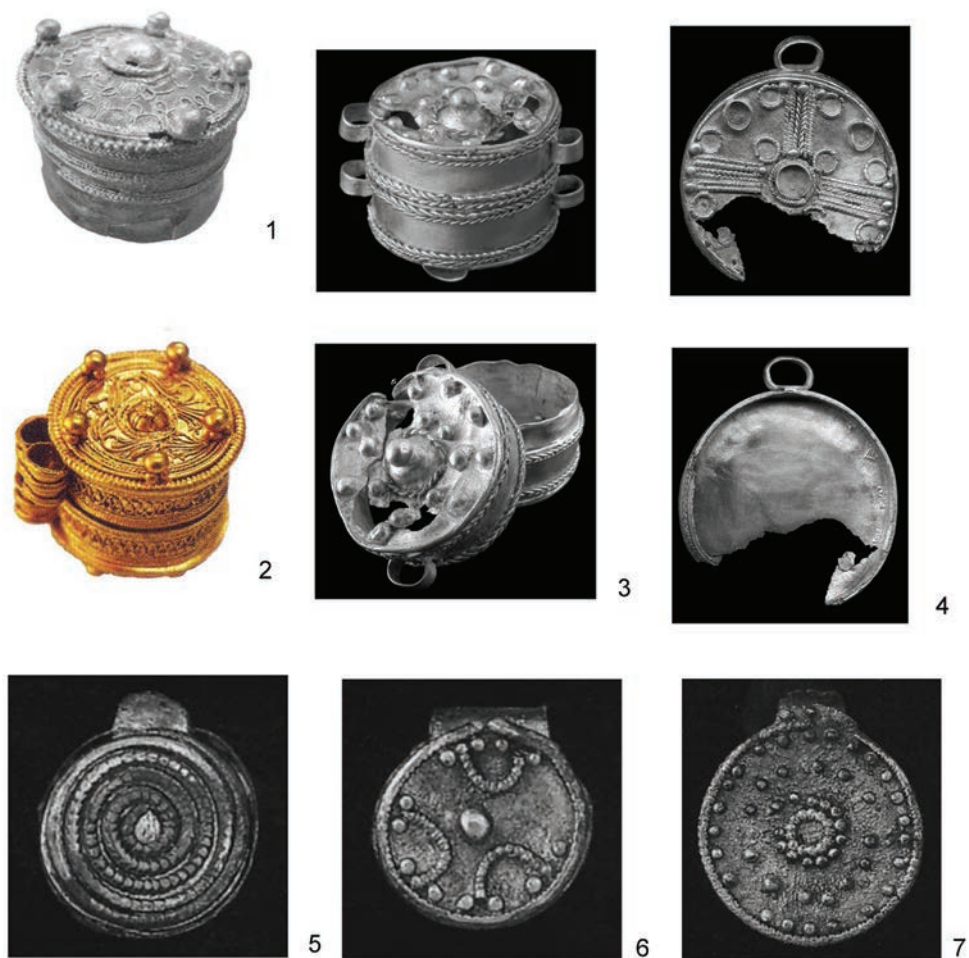


Ryc. 6. 1. Panticapaeum, Krym, Ukraina; 2. Medinet Gurob, Faiyum, Egipt; 3. Kalinovka, obl. Volgograd, Rosja; 4. Damaszek (okolice), Syria; 5-6. Židovar, okr. Vršac, Serbia, 7. Budapest-Gellérthegy-Tabán, Węgry; 8. Trebenište, Macedonia. 1-4. wg Rustoiu, Berecki 2015, ryc. 11; 5-6. wg Jovanović, Jevtić 2006, ryc. 94-103; 7-8. wg Rustoiu 2015, ryc. 2

zostałych regionów zajętych przez ludność kultury lateńskiej metal ten był wyraźnie preferowany do wyrobu ozdób (Jevtić 2006, s. 89; Živković i in. 2014, s. 157-159). Nie można wykluczyć, że przed fazą intensywnych kontaktów z Rzymem to właśnie z tych rejonów na Północ docierał również sam metal. Sugerują to wychodnie srebra eksploatowane w okresie rzymskim i prawdopodobnie także wcześniej (Živković i in. 2014, s. 159). Co charakterystyczne, w ten kierunek powiązań wpisuje się bardzo spektakularne znalezisko, tj. pochodzący z obszaru Danii kocioł z Gundestrup w komunie Randers. Wykonany został ze srebra, a jego stylistyka jednoznacznie wiąże się ze środowiskiem bałkańskich Celtów (Kaul 1995; 2011). Zazwyczaj wskazuje się, że na Północ dostał się jako łup wojenny – być może stanowiący pokłosie wyprawy Cymbrów i Teutonów (patrz Kaul i Martens 1995). Relacje militarne mogły jednak współtowarzyszyć wyprawom handlowym.

Najczęściej spotykane rodzaje ozdób – bransolety wężowate, żmijowate, zawieszki odwrotnie gruszkowate, klamerki esowate i inne – mają więc całkowicie obcą genezę. Formy wyjściowe można wskazać w późnym okresie przedrzymskim na obszarach naddunajskich zajętych przez osadnictwo trako-dackie lub ludność kultury lateńskiej. Z tych rejonów pochodzą również stosowane wówczas techniki złotnicze – filigran i granulacja. Podkreślić jednak należy, że najczęściej nie były to dokładne naśladownictwa, lecz raczej źródło inspiracji – lub też wzorce te były po prostu coraz bardziej barbaryzowane. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że zbieżności dotyczą całego zestawu wyrobów, a ponadto sposobów wykonania i preferencji co do zastosowanego surowca. Stanowi to cały kompleks analogii. Nie są to zatem przypadkowe podobieństwa. Zjawisko konwergencji można więc całkowicie wykluczyć.

W okresie przedrzymskim ozdoby wykonane ze srebra oraz ewentualnie złota w kulturach przeworskiej i jastorfskiej czy oksywskiej są niemal zupełnie nieznanne. Poza nielicznymi wyjątkami ich brak jest też czytelny w Skandynawii. Dlatego w sytuacji postępującej stratyfikacji społecznej sięgnięto po dalekie wzorce. Miejscowych po prostu nie było. Wydaje się również, że początki tego zjawiska należy łączyć z intensyfikacją handlu – zwłaszcza bursztynem. Ten ostatni, po wcześniejszej stagnacji, nasila się w I wieku p.n.e. – i jak się wydaje – początkowo był organizowany przez ludność kultury lateńskiej z Europy Środkowej (Woźniak 1993; Kolendo 1998a, s. 177). Z tych też powodów potencjalną akceptację południowych wzorców można łączyć z fazą A3 okresu przedrzymskiego, ewentualnie nawet początkiem fazy B1. Wtedy to pojawia się fala importów norycko-panońskich (patrz Wielowiejski J. 1970; 1985; Wołągiewicz 1970, s. 230; Gralak 2012, s. 70-76, 102-105, 110-111), którą poprzedzał napływ zabytków schyłkowo-lateńskich (Dąbrowska 1988, s. 135; 1996; Gralak 2012a, s. 33-39, 49-52, 56-57). Pochodziły one właśnie ze strefy naddunajskiej. Stanowią je przede wszystkim uzbrojenie i metalowe elementy stroju. Znaleziska takie odnotowano w zespołach przeworskich wzdłuż domniemanego przebiegu tzw. szlaku bursztynowego oraz w pobliżu Bałtyku w obrębie kultury oksywskiej i kurhanów zachodniobałtyjskich.



Ryc. 7. 1. Ždanec, gm. Skopje, Macedonia; 2. Tremnik, gm. Negotino, Macedonia; 3, 4. Židovar, okr. Vršac, Serbia; 5. Weklice, pow. elbląski, gr. 413; 6. Nowy Łowicz, pow. drawski, gr. 32; 7. Czarnówko, pow. łęborski, gr. 362. 1-2. Mitrevski 2011, ryc. 1, 3: 9, 5; 3-4. Jovanović, Jevtić 2006, ryc. 1, 3; 5-7. wg Skorupka 2004, nr. 121, 122, 119

Ekwiwalent, którym za te wyroby płacono, wydaje się więc oczywisty. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że na drugim końcu szlaku bursztynowego, w grobach kobiecych z okresów synchronizowanych z fazami A3 i A3/B1, z zespołów japońskich z terenów Słowenii, bursztyn stanowi bardzo popularne znalezisko (Okulicz-Kozaryn i Nowakowski 1996, s. 158-161, ryc. 1, 2). Ozdoby wykonane z tego surowca znane są też w późnolateńskich zespołach z Serbii łączonych z plemieniem Skordysków. Najbardziej spektakularnym przykładem jest

tutaj wspomniany już kilkakrotnie skarb z Židovaru (Jovanović i Jevtić 2006, s. 51-59; Jevtić 2007, s. 9). Znaleziono w nim duże ilości bursztynu oraz srebrne wyroby, z których część stanowi prototypy dla złotników działających w strefie bałtyckiej. Kontakty z obszarami, gdzie takie przedmioty były w użytku, znajdują więc bezpośrednie potwierdzenie. Jak już nadmieniono, z tego środowiska kulturowego znane są też pojedyncze wykonane z bursztynu zawieszki odwrotnie gruszkowate (Rustoiu 2015, ryc. 1). Udział tego surowca w transferze idei wydaje się więc bardzo prawdopodobny.

Mimo głębokich przemian politycznych w strefie naddunajskiej związku handlowe nawiązane u schyłku okresu lateńskiego były kontynuowane, a nawet zintensyfikowane w okresie rzymskim. Wydaje się, że kluczową rolę odgrywało tu plemię Markomanów, które u schyłku okresu przedrzymskiego zajęło obszary dzisiejszych Czech. Pod wodzą Maroboda stworzyli oni organizację państwową, która swoim zasięgiem obejmowała także terytoria innych plemion germańskich (patrz Droberjar 2002, s. 171-172). Ich ogromne znaczenie polityczne spowodowało szybkie rozchodzenie się nowych wzorców kulturowych (Gralak 2017, s. 133-132). Dotyczyło to również wyrobów metalowych, co odnotowano zresztą bardzo wcześnie (Almgren 1913). Państwo Maroboda początkowo miało charakter klientalny – w związku z czym utrzymywano intensywne relacje handlowe z Rzymem. Tak więc obszar dzisiejszych Czech zaczął pełnić funkcję pośrednika i redystrybutora (Wołągiewicz 1970, s. 218-219). Do pewnego stopnia dotyczyło to również wytworów z obszarów naddunajskich. Najprawdopodobniej więc Markomanowie, w miejsce ludności lateńskiej, kontynuowali handel bursztynem. Stąd też obecność w kulturze wielbarskiej wspomnianych już elementów wywodzących się z południowych partii kręgu nadłabskiego. Kontakty te musiały być rzeczywiście bardzo silne, skoro znajdują potwierdzenie w rzymskich źródłach pisanych. Około przełomu er można markomański Katualda, uciekając przed Marobodem, schronił się u Gotów. Następnie powrócił do swojego kraju z grupą zbrojnych i przy jej pomocy przejął władzę (Tacyt, *Roczniki* II, 29). Wzajemne i bardzo intensywne relacje dotyczyły więc czasu tworzenia się modelu kultury wielbarskiej.

W kontekście tych związków istotne też jest, że w okresie rzymskim poza strefą bałtycką opisane wyżej wyroby jubilerskie występują sporadycznie. Nieliczne egzemplarze znane są w kulturze przeworskiej (Godłowski 1986; Andrzejowski 1994). Częściej natomiast spotykane są na obszarze Czech, Moraw i Słowacji (Tejral 1970; Droberjar 2005; 2014; 2015), czyli na terenach, gdzie egzystowały państwa klientalne Markomanów, a później Kwadów (Droberjar 2002, s. 148-149). Pojawiają się więc w rejonie, gdzie również zaczyna funkcjonować (choć częściowo narzucona przez Rzymian) rozbudowana hierarchia społeczna (patrz Olędzki 2015). Pojawiała się więc potrzeba manifestacji pozycji społecznej. Był to również obszar graniczny – to tam bursztyn nadbałtycki przekraczał granice Imperium. W związku z tym tamtejsi władcy i ich zwolennicy czerpali z handlu liczne ko-



Ryc. 8. 1. Seuthopolis, okr. Kazanlyk, Bułgaria, kh. 2, gr. 2; 2. Pruszcz Gdański, pow. gdański, gr. 213; 3. Pruszcz Gdański, pow. gdański, gr. 229; 4. Czarnówko, pow. łęborski; 5. Nowy Łowicz, pow. drawski, kh. 48, 6. Hammar, kom. När, Szwecja; 7. Remetea Mare, jud. Timiș, Rumunia, gr. 1; 8. Szeged-Kiskundorozsma, Węgry, gr. 45. 1. Rustoiu 2017a ryc. 9; 2-3. wg Pietrzak 1997, tabl. CLXVII; 5, 6; 4-5. wg Skorupka 2004, nr. 150, 146, 6. wg Andersson 1995, ryc. 143; 7-8. Rustoiu 2017b, ryc. 8, 13

rzyści. Dysponowali zatem surowcem do produkcji ozdób. Jednoznacznie przedstawił to Tacyt, opisując zdobycie siedziby Maroboda:

Znaleziono tam od dawna nagromadzone skarby Swebów i z naszych prowincji przybyłych markietanów i kupców, których wolność handlu, potem żądza zwiększenia majątku, wreszcie zapomnienie ojczyzny z własnych siedzib do kraju nieprzyjacielskiego przeniosła (Tacyt, *Roczniki* II, 62).

Podobnie miało to wyglądać po upadku władcy Kwadów:

Niezliczone bowiem mnóstwo Lugiów i innych ludów nadsięgnęło na wieść o bogactwach królestwa, które Wanniusz w ciągu trzydziestu lat drogą rabunków i ceł nagromadził (Tacyt, *Roczniki* XII, 30).

Akceptacja zwyczaju noszenia biżuterii o formach wywodzących się z obszarów naddunajskich nastąpiła w okresie gwałtownych przemian politycznych i kulturowych. Główne czynniki to dalekosiężny handel, obrót kapitałem (srebrem i bursztynem) oraz związana z tym postępująca stratyfikacja społeczna. W pewnym sensie zjawisko to stanowi odpowiedź na kryzys wcześniejszego (bardziej egalitarnego) modelu kultury – do czego znacząco przyczyniły się różnorodne oddziaływania Imperium Rzymskiego.

Oczywiście drogi, jakimi nowe idee docierały nad Bałtyk, mogły być zróżnicowane. Do samej Zatoki Gdańskiej (głównego źródła surowca) prowadziły dwa szlaki lądowe, których przebieg wynikał bezpośrednio z ukształtowania geograficznego. Pierwszy to wspomniany już szlak bursztynowy, który różnymi odnogami przebiegał prosto na południe wzdłuż Wisły i dolin rzecznych aż do Bramy Morawskiej i dalej do strefy naddunajskiej (Wielowiejski J. 1980; Woźniak 1996). Kolejna trasa to tzw. szlak czarnomorski przebiegający wzdłuż Wisły, Bugu, a następnie Bohu do wybrzeży Morza Czarnego (Domański 1999). Dawał on także dostęp do strefy dolnodunajskiej. Ponadto funkcjonowały połączenia biegnące wzdłuż wybrzeży morskich – lądem lub wodą. W układzie równoleżnikowym, kierując się na zachód, można było dotrzeć w rejon ujścia Łaby, do Jutlandii, a dalej nad Morze Północne (patrz Lund Hansen 1988; Bochnak 2010). Sama Łaba z kolei także mogła funkcjonować jako szlak prowadzący na południe. Oczywiście w kontekście dalekich powiązań pojawia się także handel morski, który spajał ze sobą właściwie wszystkie obszary nadbałtyckie. Jednoznacznym dowodem na to jest łódź znaleziona w Hjortspring na wyspie Als w Danii, która zresztą umożliwia także podróżowanie rzekami (Rosenberg G. 1937; Randsborg K. 1995, s. 19-25, ryc. 3). Istotna jest również wspomniana już informacja Tacyty, że władcy w rejonie Bałtyku dysponowali flotami (Germania 44). Utrzymywanie ich miało sens tylko w sytuacji, gdy handel oraz komunikacja morska posiadały istotne znaczenie gospodarcze i dlatego wymagały protekcji militarnej i politycznej.



Powstaje także pytanie, czy obszar zajęty przez ludność kultury wielbarskiej można uznać za miejsce, gdzie złotnictwo typowe dla strefy bałtyckiej powstało. Wydaje się, że odpowiedź będzie tutaj negatywna. Jak już wspomniano, najwcześniejsze wyroby jubilerskie zdobione filigranem i granulacją znane są z obszarów Skandynawii. Najprawdopodobniej więc to właśnie tam u schyłku okresu przedrzymskiego zaakceptowano nowe wzorce. Tam zresztą znajdują bezpośrednie pierwowzory niektóre podtypy bransolet wężowatych oraz zawieszek odwrotnie gruszkowatych (Kmieciński 1962, s. 126-127; Wołągiewicz 1974, s. 134-135). Inspiracje ze strefy naddunajskiej musiały jednak w jakiś sposób do Skandynawii dotrzeć i w tym procesie południowe wybrzeża Bałtyku mają kluczowe znaczenie. Opisany wyżej układ połączeń i lokalizacja głównych źródeł surowca bursztynowego powodowały, że bez udziału ludności z tych obszarów fenomen złotnictwa strefy bałtyckiej nie mógłby powstać. Stanowi to również przyczynę, dla której to na Pomorzu znaleziska takie są najliczniejsze (choć wcale nie najstarsze). Dzięki takim warunkom mógł się również rozwinąć wyjątkowo bogaty – „barokowy” sposób zdobienia.

Wydaje się jednak, że to nie handel i kruszce, a ziemia i płody rolne stanowiły najważniejszą część gospodarki. Prawdopodobnie wśród wszystkich Germanów to było było najczęściej używanym ekwiwalentem wymiany:

Nawet bydłu rogatemu brak właściwej mu krasy albo ozdoby czoła; **Germanów cieszy wielka jego ilość a są to jedyne i najmilsze im dostatki** (Tacyt, *Germania*, 4-5).

Brakuje informacji na temat podziału ziem uprawnych wśród ludności kultury wielbarskiej. Wydaje się jednak, że prowadzono ekstensywną formę gospodarki rolno-hodowlanej. Tak przynajmniej można rozumieć uwagę Tacyta na temat sąsiednich Estiów, których aktywność rolnicza została skontrastowana z działalnością Germanów:

Z uprawą zboża i innych produktów ziemnych cierpliwiej się biedzą, niżby się tego oczekiwało po zwyczajnej Germanom gnuśności (Tacyt, *Germania*, 46).

Ten brak dbałości o pola połączony z mało urodzajnymi polodowcowymi bielcowymi glebami (patrz Brożek [red.] 2013) musiał przekładać się na wyjałowienie gruntów. W oczywisty sposób powodowało to szybkie wyeksploatowanie środowiska i problemy przypominające kryzysy maltuzjańskie. Dlatego nie dziwi informacja przekazana przez Jordanesa o szybkiej kolonizacji kolejnych ziem:

Ponieważ **liczebność plemienia szybko rosła**, już bodaj piąty król po Berigu, Filimier, syn Gadariga, po naradzie zarządził, by wojsko Gotów razem z rodzinami ruszyło w dalszą wędrówkę. Szukając zatem najodpowiedniejszych siedzib i stosownych miejsc dotarli do ziem Scytii, które w swoim języku nazwali Oium („Błonia”). Zachwycony **wielką urodzajnością** okolic, Filimer przepawił tam połowę swego wojska. [...] Część

Gotów zatem, która wraz z Filimerem przeprawiwszy się przez rzekę wkroczyła do kraju Oium, objęła w posiadanie upragnioną ziemię (Jordanes, *Getica*, 27-28).

Co istotne, we fragmencie tym jednoznacznie wskazano przyczynę – przeludnienie (czyli brak odpowiednich zasobów), oraz to, czego najbardziej poszukiwali emigranci – urodzajnych ziem. Pola uprawne stanowiły więc podstawowe środki produkcji. To dostęp do nich warunkował sukces populacji. Opisane przez Jordanesa wydarzenie znajduje potwierdzenie w znaleziskach archeologicznych. Centralny obszar Kaszub (pomorski interior bez wybrzeży morskich) został zasiedlony w fazie B2a (około 80 roku n.e.), a opuszczony w fazie B2/C1 – tj. u schyłku II wieku (Kokowski 1999, s. 18-24; 2007, s. 51-52). Teren ten był więc użytkowany około 100 lat, co z grubsza może odpowiadać pięciu pokoleniom królów podanym przez Jordanesa. Z kolei w fazie B2/C1 rozpoczyna się też ekspansja ludności kultury wielbarskiej wzdłuż szlaku czarnomorskiego. Między oboma zjawiskami zachodzi wyraźny związek przyczynowo-skutkowy. Przesunięcia objęły także inne obszary zajęte przez ludność tej kultury – na co wielokrotnie zwracano uwagę w literaturze (patrz Kokowski 2007, s. 71-74). Zjawisko to zbiega się w czasie z wojnami markomańskimi (166-180 n.e.) (Wolfram 2003, s. 60). Z perspektywy Rzymian odnotowane zostały przede wszystkim długotrwałe walki z Germanami wzdłuż *limesu*. Jako wrogowie Cesarstwa pojawiały się kolejne plemiona lub grupy wojowników przybywające z głębi Barbaricum. Tam więc zachodziły procesy, które doprowadziły do długotrwałych walk. Wskazuje na to informacja zawarta w *Scriptores Historiae Augustae* (*Vita Marci* 14) o „dalej mieszkających barbarzyńcach”, którzy uruchomili lawinę ludów napierającą na *limes* dunajski. Powszechnie identyfikuje się ich z Gotami tworzącymi kulturę wielbarską (Godłowski 1982; 1985, s. 147-148). Tak więc poszukiwanie pól uprawnych, a nie kruszców wydaje się zasadniczym czynnikiem wpływającym na przemiany polityczne.

Generalnie, mimo zaangażowania w dalekosiężną wymianę, ludność kultury wielbarskiej nie tworzyła gospodarki komercyjnej, tj. nastawionej na akumulację bogactwa. Najprawdopodobniej była to tzw. ekonomia ludzka. W systemach takich wszyscy członkowie społeczności (plemiennej) mają zapewniony dostęp do podstawowych dóbr – chociaż nierównomierny. W takich warunkach funkcjonują także waluty społeczne. Były one używane jako rekwizyty budujące relacje międzyludzkie – czyli właśnie hierarchię. Zasadniczo wskazuje się, że waluty społeczne „służą do wytwarzania, podtrzymywania i modyfikacji relacji społecznych: przy zawieraniu małżeństw, ustalaniu ojcostwa, rozwiązywaniu sporów, pocieszaniu żałobników podczas pogrzebów, próbach zadośćuczynienia po popełnionym przestępstwie, negocjowaniu sojuszy, pozyskiwaniu zwolenników” (Graeber 2018, s. 182-183). Używano ich także do wyznaczania trybutów i podczas wymiany międzygrupowej – stąd pojawiają się również w handlu dalekosiężnym. Początkiem pieniądza społecznego zazwyczaj są przedmioty służące do zdobienia ciała. Mogą

to być koraliki, muszelki, piórka, zęby oraz metale (Graeber 2018, s. 203-204; patrz też Einzig 1966; Polanyi 1968, s. 175-203). Tak właśnie widzieć można początki zastosowania oraz rolę kruszców i bursztynu w kulturze wielbarskiej. Podobną funkcję mogło pełnić też wspomniane przez Tacyty bydło. Co istotne, ten pierwotny rodzaj pieniądza (waluta społeczna) funkcjonował inaczej niż w gospodarce komercyjnej (Polanyi 1968). Przede wszystkim nie był niezbędnym pośrednikiem wymiany, skoro podstawowe potrzeby były zapewnione dla wszystkich. Dotyczy to także pieniądza napływającego z zewnątrz – jak w wypadku monet rzymskich na obszarach Barbaricum (patrz Bursche 2008). To członkostwo we wspólnocie gwarantowało uczestnictwo w podziale dóbr – a stopień udziału zależał od statusu. Dlatego jego okazywanie było takie ważne (patrz Graeber 2018, s. 233-303). Głównym elementem wpływającym na jakość życia nie było więc posiadanie dóbr i nadwyżek, ale sposób, w jaki do danej grupy (rodu) bądź jednostki odnosili się wszyscy pozostali. Tak więc to relacje międzyludzkie określały standardy życia, a w sytuacji zagrożenia i potrzeby pomocy także i możliwość przeżycia w ogóle.

Co istotne, waluty społeczne i ekonomie ludzkie w konfrontacji z gospodarkami komercyjnymi zaczynają działać na rzecz tych ostatnich. Stawały się peryferyczną częścią ich systemu gospodarczego. Tak właśnie widzieć można kontakty ludności kultury wielbarskiej i Rzymu. W analogiczny sposób zbudowane były relacje w czasach wczesnonowożytnych między społecznościami afrykańskimi i imperiami kolonialnymi (Graeber 2018, s. 220-221). Stosunki tego typu powodowały również postępującą hierarchizację. Lokalne elity, kontaktując się z silniejszym partnerem, zyskiwały przez to na znaczeniu – sile politycznej i ekonomicznej. Takie zjawisko również odnotowano w Afryce Subsaharyjskiej w czasach kolonialnych (Goody 2012, s. 100-102).

Podsumowując, można wskazać kilka zasadniczych elementów budujących model ekonomiczny kultury wielbarskiej:

- Początki złotnictwa kultury wielbarskiej wiązać można z kontaktami strefy bałtyckiej z obszarami naddunajskimi u schyłku okresu przedrzymskiego. Wskazuje na to bałkańska geneza form ozdób i zastosowanie srebra charakterystyczne dla społeczności lateńskich zamieszkujących te tereny. Najprawdopodobniej kontakty te zostały zapoczątkowane w trakcie wędrówek ludów germańskich (głównie Cymbrów i Teutonów), następnie utrzymywano je poprzez handel bursztynem.

- W okresie wpływów rzymskich eksport bursztynu ulega intensyfikacji, dzięki czemu nad Bałtyk docierają kruszce rzymskie, najprawdopodobniej w postaci monet. Z tego też powodu złotnictwo rozwija się najintensywniej na obszarach zajętych przez ludność kultury wielbarskiej, gdzie surowiec ten był łatwo dostępny.

- Potrzeba produkcji ozdób wynika z hierarchicznej struktury społecznej ludności kultury wielbarskiej. Brak dostępu do broni – co widoczne jest poprzez wyposażenie grobów mężczyzn – wymuszał inne sposoby wyrażania statusu. Umożliwiały to ozdoby metalowe – noszone głównie przez kobiety.

– Wymiana bursztynu na kruszce prawdopodobnie kontrolowana była przez klasę elit i zapewne stanowiło to jedną z podstaw sprawowanej przez nich władzy. Ich pozycja była więc wyraźnie wzmocniana poprzez relacje z Rzymem. W ten sposób Imperium wpływało na stosunki społeczne wśród ludności barbarzyńskiej.

– Kruszcze i bursztyn prawdopodobnie były powszechnie przyjętym ekwiwalentem wymiany. Przede wszystkim jednak stanowiły one tzw. walutę społeczną – służącą do określania statusu i relacji międzyludzkich w trakcie rytuałów społecznych i religijnych.

– Mimo rozbudowanej wymiany ludność kultury wielbarskiej nie tworzyła gospodarki komercyjnej. Kapitał w postaci kruszców inwestowano przede wszystkim w budowę relacji międzyludzkich – a nie ekonomicznych. Dostęp do podstawowych dóbr prawdopodobnie zapewniony mieli wszyscy członkowie wspólnoty. Był on jednak nierównomierny, a udział zależał od statusu społecznego. Dlatego tak istotne było jego okazywanie.

– Podstawowym i najważniejszym środkiem produkcji była ziemia uprawna. W związku z tym jej wyjąłowanie i wzrost populacji skutkowało kryzysami maltuzjańskimi, które zagrażały integralności i funkcjonowaniu całej wspólnoty. Dlatego też jedyną możliwą odpowiedzią na ten rodzaj presji ekonomicznej była masowa emigracja.

W zaproponowanym modelu fenomen złotnictwa wielbarskiego wynika więc ze splotu szeregu czynników politycznych, społecznych i ekonomicznych.

#### BIBLIOGRAFIA

- Alexandrescu A.D. 1980, *La nécropole Gète de Zimnicea*, „Dacia” 24, s. 19-126.
- Almgren O. 1913, *Zur Bedeutung der Markomanenreiches in Böhmen für die Entwicklung in der frühen Kaiserzeit*, „Mannus” 5, s. 265-278.
- Andersson K. 1993a, *Romartida guldsmede i Norden. 1. Katalog*, Uppsala, Societas Archaeologica Upsaliensis.
- 1993b, *Romartida guldsmede i Norden. 2. Fingerringar*, Uppsala, Societas Archaeologica Upsaliensis.
- 1995, *Romartida guldsmede i Norden. 3. Övriga smycken, teknisk analys och verkstadsgrupper*, Uppsala, Societas Archaeologica Upsaliensis.
- Andrzejowski J. 1994, *Powiązania kultur przeworskiej i wielbarskiej w świetle znalezisk bransolet*, w: J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. 1, Lublin, s. 317-341.
- 1997, *Cmentarzysko kultury przeworskiej w Todzi, gmina Kadzidło, województwo ostrołęckie, stanowisko 2*, „Wiadomości Archeologiczne” 53, 1993-1994, z. 2, s. 101-126.
- 2014, *Ze studiów nad związkami przeworsko-wielbarskimi na wschodnim Mazowszu – cmentarzysko w Wyszku nad Bugiem*, w: J. Andrzejowski (red.), *In medio Poloniae Barbaricae, Agnieszka Urbaniak in memoriam*, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina III, Warszawa, s. 19-43.
- 2017, *Ad Vocem: Openwork ring pendant from Podolia*, w: J. Andrzejowski, C. von Carnap-Bornheim, A. Cieśliński, B. Kontny (red.), *Orbis Barbarorum Studia ad archaeologiam Germanorum et Baltorum temporibus Imperii Tomani pertinentia ad Alberto Nowakowski dedicata*, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series Gemina VI, Warszawa–Schleswig, ss. 421-430.

- Arsenyeva T.M. 1970, *Poseleniya i mogilniki Kerchanskogo Poluoostrova natchala n.e.*, „Materiali i Issledovanya po Archeologii” 155, s. 82-149.
- Babeş M. 1993, *Poenesti-Lukaşevka-Kultur. Ein Beitrag zur Kulturgeschichte im Raum östlich der Karpaten in den letzten Jahrhunderten vor Christi Geburt*, Saarbrücker Beiträge zur Altertumskunde 30, Bonn.
- Balke B. 1999, *Unikatowa bransoleta znad Mogielnianski*, w: J. Andrzejewski (red.), *Comhlan. Studia z archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Europie Środkowej dedykowane Teresie Dąbrowskiej w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa, Fundacja Przyjaciół Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, s. 61-79.
- Beliavets V., Przybyła M., Voroniatov S. 2018, *Gold rings from Pilipki in Podlasie: some remarks on the connections between the Wielbark culture of the Early and in the beginnings of the Late Roman Period*, w: B. Niezabiatowska-Wisniewska, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, M. Stasiak-Cyran, M. Erdrich (red.), *Studia barbarica: Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu w 65. rocznicę urodzin*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 158-186.
- Berciu D. 1969, *Arta traco-getică*, Bucureşti, Editura Academiei Republicii Socialiste România.
- Bichir G. 1973, *Cultura carpică*, Bucureşti, Editura Academiei Republicii Socialiste România.
- Blume E. 1912, *Die Germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit*, t. 1, Würzburg, Kurt Kabitzsch.
- Błażejowski A. 1998, *Obrządek pogrzebowy kultury przeworskiej na Śląsku*, Wrocław, Sudety.
- Bochnak T. 2010, *Północna droga naphywu importów celtyckich na ziemie Polski – zarys problematyki*, w: B. Gediga, W. Piotrowski (red.), *Rola głównych centrów kulturowych w kształtowaniu oblicza kulturowego Europy Środkowej we wczesnych okresach epoki żelaza*, Biskupin–Wrocław, Muzeum Archeologiczne, PAN, s. 391-419.
- Brożek S. (red.) 2013, *Gleby w środowisku przyrodniczym i krajobrazach Europy*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja.
- Bursche A. 1983, *Moneta i kruszec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim*, „Przegląd Archeologiczny” 31, s. 47-90.
- 1988, *Kontakty Cesarstwa Rzymskiego z ludnością kultury wielbarskiej w III i IV w. w świetle źródeł numizmatycznych*, w: *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim (Materiały z konferencji)*, t. 1, J. Gurba, A. Kokowski (red.), Lublin, s. 37-50.
  - 1992, *Roman Ae Coinage on the South Baltic Coast*, w: B. Hårdh, B. Wyszomirska-Webart (red.), *Contacts across the Baltic Sea during the Late Iron Age*, Lund, University of Lund, s. 1-14.
  - 2008, *Functions of Roman coins in Barbaricum of Later Antiquity. An anthropological essay*, w: A. Bursche, R. Ciołek, R. Wolters (red.), *Roman Coins outside the Empire, Proceedings of the ESF/SCH Exploratory Workshop, Collection Moneta 82*, Wetteren, s. 395-416.
- Cary M., Scullard H.H. 1992, *Dzieje Rzymu*, Warszawa, PIW.
- Chiriac C., Iconomu C. 2005, *Descoperiri arheologice din zona așezării getice de la Floriile (jud. Constanța)*, „Arheologia Moldovei” 28, s. 211-217.
- Ciută M.-M. 1918, *A Gold Necklace with Pendants and a Pair of Golden Earrings from the site of the Dacian Fortress Căpâlna, (Săsciori township, Alba County)*, „Acta Terrae Septemcastrensis” 17, s. 133-165.
- Cunliffe B. 1988, *Greeks, Romans and Barbarians: Spheres of Interaction*, London, Chrysalis Books.
- 2003, *Starożytni Celtowie*, Warszawa, PIW.
- Czarnecka K. 2010, *Metalowe pojemniczki tzw. Amulettendose w europejskim Barbaricum*, w: A. Urbanik (red.), *Terra barbarica: studia ofiarowane Magdalenie Mączynskiej w 65. rocznicę urodzin*, Monumenta Archaeologica Barbarica, Series gemina II, Łódź–Warszawa, s. 229-237.
- Čižmářová J. 2004, *Encyklopedie Keltů na Moravě a ve Slezsku*, Praha, Libri.
- Daicovicu H. 1969, *Dakowie*, Warszawa, PIW.
- Dautova-Ruševljan V., Jevtić M. 2006, *Silver jewelry of hellenistic and Celtic type from Hrtkovci in Srem*, „Starinar” 56, s. 291-307.
- Dąbrowska T. 1988, *Wczesne fazy kultury przeworskiej chronologia – zasięg – powiązania*, Warszawa, PWN.

- 1996, *Frühe Stufen der Przeworsk-Kultur. Bemerkungen zu den Kontakten mit Südeuropa*, w: Z. Woźniak (red.), *Kontakte längs der Bernsteinstrasse (zwischen Caput Adriae und den Ostseegebieten) in der Zeit um Christi Geburt*, Kraków, Muzeum Archeologiczne Kraków, s. 129-142.
- Dembski G., Löschner H., Nausch H. 2012, *Verkettetes Keltisches Ring- "Geld" aus dem Weinviertel*, "Mitteilungen der Österreichischen Numismatischen Gesellschaft" 52/2, s. 69-77.
- Domański G. 1999, *Szlak czarnomorski*, w: J. Andrzejewski (red.), *Comhlan. Studia z archeologii okresu przedrzymskiego i rzymskiego w Europie Środkowej dedykowane Teresie Dąbrowskiej w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa, Fundacja Przyjaciół Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, s. 179-188.
- Droberjar E. 1999, *Dobřichov Pičhora. Ein Brandgräberfeld der älteren römischen Kaiserzeit in Böhmen. Ein Beitrag zur Kenntnis des Marbod-Reichs*, Praha, Museum Nationale Prague.
- 2002, *Encyklopedie římské a germánské archeologie v Čechách a na Moravě*, Praha, Libri.
- 2005, *Pobaltský (wielbarský?) šperk ženského oděvu ze 2. poloviny 2. století v hrobě č. 718 (XXXV/42) z Třebusic (střední Čechy)*, w: A. Kokowski (red.), *Europa Barbarica. Monumenta Studia Gothica 4*, Lublin, UMCS, s. 101-112.
- 2014, *Stříbro na zároveň pohřebišti z doby římské v Jevíčku*, w: B. Komoróczy (red.), *Sociální diferenciace barbarských komunit ve světle nových hrobových, sídlištních a sběrových nálezů (Archeologie barbarů 2011)*, Brno, Spisy Archeologického ústavu AV ČR Brno 44, s. 133-148.
- 2015, *Wielbarské vlivy v Čechách a na Moravě*, w: L. Tyszler, E. Droberjar (red.), *Barbari superiores et inferiores. Archeologia barbarzyńców 2014. Procesy integracji środkowoeuropejskiego Barbaricum*, Łódź-Wieluń, Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, s. 35-60.
- Einzig P. 1966, *Primitive Money in its Ethnological, Historical, and Economic Aspects*, Oxford, Pergamon.
- Erdrich M. 2018, *Where does the bronze come from?*, w: B. Niezabiatowska-Wiśniewska, P. Łuczkiwicz, S. Sadowski, M. Stasiak-Cyran, M. Erdrich (red.), *Studia barbarica: Profesorowi Andrzejowi Kokowskiemu w 65. rocznicę urodzin*, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 212-221.
- Eyo E. 1979, *Nigeria and the Evolution of Money*, Lagos, Central Bank of Nigeria.
- Filip J. 1951, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań, Instytut Zachodni.
- Godłowski K. 1982, *Północni barbarzyńcy i wojny markomańskie w świetle archeologii*, w: J. Wielowiejski, M. Domagalski (red.), *Scripta Archaeologica II, Znaczenie wojen markomańskich dla państwa rzymskiego i północnego Barbaricum*, Warszawa, Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne, s. 48-80.
- 1985, *Przemiany osadnicze i kulturowe w południowej i środkowej Polsce w okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, „Przegląd Archeologiczny” 32, s. 105-155.
- 1986, *Gegenseitige Beziehungen zwischen der Wielbark- und Przeworsk-Kultur. Veränderungen ihrer Verbreitung und das Problem der Gotenwanderung*, "Peregrinatio Gothica. Archaeologia Baltica" 7, s. 125-152.
- Goody J. 2012, *Człowiek, pismo, śmierć. Rozmowy z Pierrem-Emmanuellem Dauzat*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grabarczyk T. 1983, *Metalowe rzemiosło artystyczne na Pomorzu w okresie rzymskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, Ossolineum.
- Graeber D. 2018, *Dług. Pierwsze pięć tysięcy lat*, Warszawa, Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Gralak T. 2012a, *Influence from the Danubian Zone of the Barbaricum on the Territory of Poland in Late Antiquity. Archaeological Studies*, Wrocław, Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- 2012b, *Przyczyny i formy zróżnicowania kultur przeworskiej i wielbarskiej*, w: B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski (red.), *Rytm przemian kulturowych w pradziejach i średniowieczu*, Biskupin–Wrocław, Muzeum Archeologiczne, PAN, s. 389-410.
- 2017, *Architecture, style and structure in the Early Iron Age in Central Europe*, Wrocław, Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Herbert E.W. 1984, *Red Gold of Africa: Copper in Precolonial History and Culture*, Madison, University of Wisconsin Press.
- Herschend F. 2009, *The Early Iron Age in South Scandinavia. Social Order in Settlement and Landscape*, Uppsala, Uppsala University.

- Horedt K. 1973, *Die dakischen Silberfunde*, "Dacia" 17, s. 127-167.
- Jevtić M. 2006, *Karakter nalaza i hronologija / Character of Finds and Chronology*, w: M. Jevtić, M. Lazić, M. Sladić (red.), *Židovarsko blago / The Židovar Treasure*, Vršac–Beograd, Filozofski fakultet, s. 82-166.
- 2007, *Art of Scordisci and Židovar Treasure*, Beograd–Vršac, Filozofski fakultet.
- Jordanes 1984, *O pochodzeniu i czynach Gotów*, w: Zwolski E., *Kasjodor i Jordanes. Historia gocka, czyli scytyjska Europa*, Lublin, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Jovanović D., Jevtić M. / Јовановић Д. Јевтић М. 2006, *Ostava srebrnih predmeta sa Židovara / Ostava srebrnih predmeta sa Židovara*, Vršac.
- Kaul F. 1995, *The Gundestrup Cauldron reconsidered*, "Acta Archaeologica" 66, s. 1-38.
- 2011, *The Gundestrup Cauldron: Thracian Art, Celtic Motifs*, "Etudes Celtiques" 37, s. 81-110.
- Kaul F., Martens J. 1995, *Southeast European influences in the Early Iron Age of southern Scandinavia, Gundestrup and the Cimbri*, "Acta Archaeologica" 66, s. 111-161.
- Keiling H. 1977, *Zur kultugesichtlichen Bedeutung des Fürstengrabes von Lalendorf, Kr Güstrow*, w: B. Chropovský (red.), *Symposium. Ausklang der Latène-Zivilisation und Anfänge der germanischen Besiedlung im Mittleren Donaugebiet*, Bratislava, Slovenská Akadémia Vied, s. 123-142.
- Kmieciński J. 1962, *Zagadnienie kultury gocko-gepidzkiej*, Łódź, Ossolineum.
- Kokowski A. 1987, *Zagadnienie kręgów kamiennych w środkowej strefie Pojezierza Pomorskiego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Archaeologica” 8, s. 63-79.
- 1999, *Archeologia Gotów. Goci w Kotlinie Hrubieszowskiej*, Lublin, Ideamedia.
- 2007, *Goci od Skandzy do Campi Gothorum (Od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego)*, Warszawa, Trio.
- Kolendo J. 1998a, *Wyprowa po bursztyn bałtycki za Nerona*, w: *Świat antyczny i barbarzyńcy. Teksty, zabytki, refleksja nad przeszłością*, Warszawa, Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, s. 167-190.
- 1998b, *Miejsca występowania bursztynu według Pliniusza Starszego*, w: *Świat antyczny i barbarzyńcy. Teksty, zabytki, refleksja nad przeszłością*, Warszawa, Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, s. 141-165.
- 2005, *Mapa etniczna środkowoeuropejskiego Barbaricum. Swebia i Lugiowie w Germanii Tacyta*, w: P. Kaczanowski, M. Parczewski (red.), *Archeologia o początkach Słowian*, Kraków, Instytut Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 103-108.
- 2006, *Plemiona Pomorza w starożytności*, w: W. Nowakowski (red.), *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu*, Koszalin, Wydawnictwo Zet, s. 17-33.
- 2008, *Wstęp i Komentarz*, w: P. Cornelius Tacitus *Germania*, Publiusz Korneliusz Tacyt *Germania*, przekład T. Płóciennik, wstęp i komentarz J. Kolendo, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Kontny B. 2006, *Breves gladii et rotunda scuta. Uwagi na temat uzbrojenia Gotów na marginesie przekazu Tacyta*, w: W. Nowakowski (red.), *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu*, Koszalin, Wydawnictwo Zet, s. 195-221.
- Kostrzewski J. 1961, *Elementy celtyckie w kulturze gocko-gepidzkiej*, „Archeologia Polski” 6, s. 103-109.
- Lichardus J. 1984, *Körpergräber der frühen Kaiserzeit im Gebiet der südlichen Elbgermanen*, "Saarbrücken Beiträge zur Altertumskunde" 43, Bonn.
- Lund Hansen U. 1988, *Handelszentren der römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit in Dänemark*, w: B. Härdh, L. Larsson, D. Plausson, R. Petré (red.), *Trade and Exchange in Prehistory, Studies in Honour of Berta Stjernquist*, Lund, Almqvist & Wiksell International, s. 155-166.
- Martens J. 1994, *On the so-called Kraghede-group – The pre-roman iron age in north Jutland and its connections with the Przeworsk culture*, w: J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura przeworska*, t. 1, Lublin, Wydawnictwo UCMS, s. 37-69.
- Meduna J. 1970, *Laténské pohřebišť v Brně-Horních Heršpicích*, "Památky Archeologické" 61/1, s. 225-235.
- Miclea I., Florescu R. 1980, *Geto-Dacii. Strămoșii Românilor. Vestigii milenare de cultură și artă*, București, Editura Meridiane.

- Mitreviski D. 2011, *The treasure from Tremnik and some traces of the Celts in the Vardar valey*, w: M. Guštin, M. Jevtić (red.), *The Eastern Celts. The Communities between the Alps and the Black Sea*, Koper–Beograd, Univerza na Primorskem, s. 199-206.
- Müller v. A. 1956, *Die birnen- und kugelförmigen Anhänger der älteren römischen Kaiserzeit*, "Offa" 15, s. 93-105.
- Natuniewicz-Sekuła M. 2019, *The Craft of the Goldsmith in the Society of the Wielbark Culture from the Roman Period – case study of the cemetery at Weklice*, w: A. Cieśliński, B. Kontny (red.), *Interacting Barbarians Contacts, Exchange and Migrations in the First Millennium AD*, Warszawa–Braunschweig–Schleswig, s. 297-307.
- 2020, *Złotnictwo społeczności kultury wielbarskiej ze szczególnym uwzględnieniem wybranych zabytków z cmentarzyska w Weklicach*, Warszawa, IAE PAN.
- Natuniewicz-Sekuła M., Okulicz-Kozaryn J. 2011, *Weklice. A Cemetery of the Wielbark Culture on the Eastern Margin of Vistula Delta (Excavations 1984-2004)*, Monumenta Archaeologica Barbarica 17, Warszawa, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk – Państwowe Muzeum Archeologiczne.
- Okulicz-Kozaryn J., Nowakowski W. 1996, *In Search of the Amber Routes. Traces of Contacts Between South – Estern Coasts of the Baltic Sealand the Celto-Illirian and Dacian Territories*, w: Z. Woźniak (red.), *Kontakte längs der Bernsteinstrasse (zwischen Caput Adriae und den Ostseegebieten) in der Zeit um Christi Geburt*, Kraków, Muzeum Archeologiczne Kraków, s. 157-172.
- Oleǳki M. 2008, *Czas przemiań. Barbaricum między Bałtykiem a śródkowym Dunajem w dobie wojen markomańskich*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- 2015, *Marcomanni and Quadi in the System of Client "States" of the Roman Empire*, "Ephemeris Napocensis" 25, s. 95-104.
- Pieta K. 1982, *Púchov Kultur*, Nitra, Archäologisches Institut der Slowakischen Akademie der Wissenschaften.
- Pietrzak M. 1997, *Pruszcz Gdański Fundstelle 10. Ein Gräberfeld der Oksywie- und Wielbark-Kultur in Ostpommern*, Kraków, Secesja.
- Polanyi K. 1968, *The Semantics of Money Uses*, w: G. Dalton (red.), *Primitive, archaic and Modern Economies: Essays of Carl Polanyi*, New York, Garden City, s. 175-203.
- Popović P. 1997, *Les perles de verre en forme de vase ou d'amphore sur l'espace entre la mer Adriatique et le Danube*, "Starinar N. S." 48, s. 165-171.
- 2011, *The Židovar treasure and Roman jewellery from the Balkan provinces of the empire*, w: M. Guštin, M. Jevtić (red.), *The Eastern Celts. The Communities between Alps and Black See (Anales Mediterranei)*, Koper–Beograd, Univerza na Primoerskem, s. 179-188.
- Randsborg K. 1995, *Hjortspring. Warfare and sacrifice in early Europe*, Aarhus, Aarhus University Press.
- Rosenberg G. 1937, *Hjortspringfundet. Nordiske Fortidsminder III; 1*. København, København Gyldendalske boghandel.
- Tempelmann-Maczyńska M. 1985, *Die Perlen der römischen Kaiserzeit und der frühen Phase der Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, "Romisch-Germanische Forschungen" 43, Mainz am Rhein, von Zabern.
- Rudnicki M. 2012,  *Finds and Context of Șimleul Silvaniei Type Bracelets North of the Carpathians and the Sudety*, w: S. Berecki (red.), *Iron Age rites and rituals in the Carpathian Basin Proceedings of the international colloquium from Târgu Mureș 7-9, October 2011*, Târgu Mureș, Mega, s. 461-491.
- Rudnicki M., Miłek S. 2011, *New evidence on contacts between Pre-Roman Dacia and territory of Central Poland*, "Acta Archeologica Carpatica" 46, s. 117-143.
- Rustoiu A. 1991, *Ein dakischer Bronzearmring im Norden Deutschlands*, "Thraco-Dacia" 12, s. 143-147.
- 2015, *Amphora-Shaped Glass and Coral Beads. Distant Cultural Connections in the Carpathian Basin at the Beginning of the Late Iron Age*, "Archäologisches Korrespondenzblatt" 453, s. 365-377.
- 2017a, *Thracians – Illyrians – Celts. Cultural connections in the northern Balkans in the 4th-3rd centuries BC*, "Starinar N. S." 58, s. 33-52.
- 2017b, *Silver jewellery in the Early La Tène cemeteries from Banat. The hybridization of bodily ornaments*, "Dacia N. S." 61, s. 183-205.



- Rustoiu A., Berecki S. 2015, *Greek craftsman in pre-roman Dacia. About a mould for casting amphora-shaped pendants from Angheluş (Eastern Transylvania, Romania)*, "Acta Archaeologica Carpatica" 50, s. 101-136.
- Škuster J. 2018, *Czarnówko, stan. 5. Osiem grobów okazałych – Narodziny nowych elit w II wieku po Chr. w basenie Morza Bałtyckiego*, „Monumenta Archaeologica Barbarica”, Series Gemina VIII, Łębork–Warszawa, Państwowe Muzeum Archeologiczne Warszawa.
- Scriptores Historiae Augustae 1966, *Historicy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłumaczyła, przedmowa, przypisami i skorowidzem opatrzyła H. Szelest, Warszawa, Czytelnik.
- Simion G. 1976, *Les Gètes de la Dobroudja septentrionale du VI-e au I-er siècle av. n.è.*, "Thraco-Dacia" 1, s. 143-163.
- Skorupka T. 2004, *Biżuteria Gotów / Jewellery of the Goths. Ozdoby i części stroju / Adornments and articles of attire, Katalog wystawy / Exhibition catalogue, fotografie/photographs* Mariusz Kuraszewicz, Poznań, Muzeum Archeologiczne Poznań.
- Spânu D. 2009, *Research issues regarding the Grădiştea de Munte Spiral Gold Bracelets Hoards. An Essay*, "Revue Roumaine d'Histoire" 48, s. 3-16.
- 2010, *Zur Analyse der Goldspiralen von Grădiştea de Munte, Rumänien*, "Das Altertum" 55, s. 271-314.
- 2011, *Meanings of the Dacian golden spiral bracelets. Outlines*, "Caiete ARA" 2, s. 1-15.
- Strobin J. 1995, *Die Ornamentik des Metallschmucks aus dem Gräberfeld der Wielbark-Kultur in Lubowidz*, w: R. Wołagiewicz (red.), *Lubowidz. Ein birtueles Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. v. Chr. Bis zum Anfang des 3. Jhs. n. Chr.*, Kraków, IAE PAN, s. 51-56.
- 1998, *Filigran i granulacja w złotnictwie kultury wielbarskiej*, „Acta Archaeologica Pomoranica“ I, XII Sesja Pomorzoznawcza, Szczecin 23-24 października 1997, Szczecin, s. 127-131.
- Sulimirski T. 1979, *Sarmaci*, Warszawa, PIW.
- Ščukin M. 2000, *Three ways of the contacts between the Baltic and the Black Sea Littorals in the Roman period*, w: M. Mączyńska i T. Grabarczyk (red.), *Die spätromische Kaiserzeit und die frühe Völkerwanderungszeit in Mittel- und Osteuropa*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 345-363.
- Tacyt 1957, *Roczniki*, w: Tacyt, *Dziela*, tłum. S. Hammer, t. 1, Warszawa, s. 65-498.
- 1957, *Germania*, w: Tacyt, *Dziela*, tłum. S. Hammer, t. 2, Warszawa, s. 263-290.
- Tejral J. 1970, *K interpretaci severovýchodních prvků v hmotné kultuře moravské oblasti na sklonku starí doby římské*, „Památky Archeologické” 61/1, s. 184-215.
- Tuszyńska M. 1985, *Cmentarzysko płaskie kultury oksywijskiej i kultury wielbarskiej z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu wpływów rzymskich w Pruszczy Gdańskim, woj. gdańskie, stanowisko 7*, w: W. Filipowiak (red.), *Najnowsze kierunki badań najdawniejszych dziejów Pomorza*, Szczecin, Muzeum Narodowe Szczecin, s. 211-218.
- 2007, *Nowe znaleziska zapinek importowanych na Pomorzu Gdańskim*, w: M. Fudziński, H. Paner (red.), *Nowe materiały i interpretacje. Stan dyskusji na temat kultury wielbarskiej*, Gdańsk, Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, s. 151-164.
- Venclová N. 1990, *Prehistoric glass in Bohemia*, Praha, Archeologický ústav ČSAV.
- Venclová N. (red.) 2013, *The prehistory of Bohemia 6. The late Iron Age – the La Tène Period*, Praha, Archeologický ústav ČSAV.
- Venedikov I., Gerasimov T. 1976, *Sztuka tracka*, 1, Warszawa, Arkady.
- 1978, *Sztuka tracka*, 2, Warszawa, Arkady.
- Waldhauser J. 2001, *Encyklopedie Keltů v Čechách*, Praha, Libri.
- Waldhauser J., Krasny F. 2005, *Problémy konce doby laténské w Pojezeří*, w: E. Droberjar, M. Lutovský (red.), *Archeologia Barbarů, Sborník příspěvků z I. protohistorické konference „Pozdně keltské, germánské a časné slovanské osídlení“*, Kounice, 20.-22. září 2005, Praha, Stav Archeologické Památkové Péče Středních Čech, s. 91-153.
- Wielowiejski J. 1970, *Kontakty Noricum i Panonii z ludami północnymi*, Wrocław–Warszawa–Kraków, Ossolineum.
- 1980, *Główny szlak bursztynowy w czasach cesarstwa rzymskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Ossolineum.

- 1985, *Die spätkeltischen und römischen Bronzegefäße in Polen*, “Bericht der Römisch-Germanischen Kommission des Deutschen Archäologischen Instituts” 66, s. 123-319.
- 1991, *Chronologie und Zustand von Bronzegefäßen aus der späten römischen Republik nach Mitteleuropa*, “Acta Archaeologica Carpathica” 30, s. 141-166.
- Wielowiejski P. 1998, *Skarby i pojedyncze znaleziska monet rzymskich z bursztynem w kulturze przeworskiej*, „Światowit” 49B, s. 407-413.
- Wolfram H. 2003, *Historia Gotów*, Gdańsk, Marabut.
- Wołągiewicz R. 1970, *Napływ importów rzymskich do Europy na północ od środkowego Dunaju*, „Archeologia Polski” 15/1, s. 207-247.
- 1974, *Zagadnienie stylu wczesnorzymskiego w kulturze wielbarskiej*, w: F. Lachowicz (red.), *Studia Archeologica Pomeranica*, Koszalin, Muzeum Archeologiczno-Historyczne Koszalin, s. 129-152.
- 1977, *Kręgi kamienne w Grzybnicy*, Koszalin, Muzeum Okręgowe Koszalin.
- 1981a, *Kultura oksywska i wielbarska*, w: J. Wielowiejski (red.), *Prahistoria Ziem Polskich*, t. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Ossolineum, s. 135-191.
- 1981b, *Kultura wielbarska – problemy interpretacji etnicznej*, w: T. Malinowski (red.), *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, s. 79-106.
- 1986, *Die Goten im Bereich der Wielbark-Kultur*, „Peregrinatio Gothica. Archaeologia Baltica” 7, s. 63-98.
- 1993, *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*, Szczecin, Muzeum Narodowe.
- Woźniak Z. 1993, *Z zagadnień dalekosiężnych kontaktów kultury pomorskiej*, w: F. Rożnowski (red.), *Miscellanea archaeologica Thaddaeo Malinowski dedicata quae Franciscus Rożnowski redigendum curavit*, Słupsk–Poznań, Sorus, s. 371-376.
- 1996, *Kontakty wzdłuż szlaku bursztynowego na przelomie er. Wprowadzenie*, w: Z. Woźniak (red.), *Kontakte längs der Bernsteinstrasse (zwischen Caput Adriae und den Ostseegebieten) in der Zeit um Christi Geburt*, Kraków, Muzeum Archeologiczne Kraków, s. 10-12.
- Wójcik T. 1978, *Pomorskie formy bransolet węzowatych z okresu rzymskiego*, „Materiały Zachodniopomorskie” 24, s. 35-113.
- Zieleń R. 1989, *Z problematyki badań metalurgicznych wyrobów grupy masłomeckiej*, w: J. Gurba, A. Kokowski (red.), *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, II, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 81-102.
- Živković J., Rehren T., Radivojević M., Jevtić M., Jovanović D. 2014, *XRF Characterisation of Celtic Silver from the Židovar treasure (Serbia)*, w: E. Pernicka, M. Bartelheim (red.), *Under the volcano. Forschungen zur Archäometrie und Altertumswissenschaft, Proceedings of the International Symposium on the Metallurgy of the European Iron Age (SMEIA) held in Mannheim, Germany, 20-22 April 2010*, Rahden, Marie Leidorf, s. 157-173.